GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

CZWARTEK 6 KWIETNIA 2000 ROKU TEL./FAKS (069) 66 07 252 NR 41 ◆ CENA 3,50 Kč

SOBOTA

z Renatą Bilan i Barbarą Glac redaktorkami „Ogniwa" i „Jutrzenki". „GL" rozmawia z paniami m.in. o tym, co należy robić, aby dzieci i młodzież chętnie sięgały po swoje pisemka. Warto dodać, że w tym roku obie gazetki obchodzą 55-lecie. Będą też w sobotnim „GL" pierwsze odpowiedzi na pytania, które „GL" skierował - z okazji 10. rocznicy utworzenia polistopadowych struktur polskiej mniejszości w ówczesnej Czechosłowacji - do członków Rady Polaków obecnej kadencji.

OSOBY DOMAGAJĄCE SIĘ ODSZKODOWAŃ REJESTRUJE ZWIĄZEK ROBOTNIKÓW PRZYMUSOWYCH

Pora na szczegóły

CZ. CIESZYN/PRAGA (h) - Kiedy już zapadła decyzja o przyznaniu czeskim i polskim ofiarom pracy niewolniczej i przymusowej odszkodowań w łącznej wysokości ok. 2,2 mld marek, komisja ds. odszkodowań wojennych działająca przy Radzie Polaków wystosowała do negocjatora J. Šitlera list z prośbą o podanie szczegółów dotyczących wypłacania rekompensat, w tym także adresatom ze Śląska Cieszyńskiego.

Jak poinformował „GL" członek komisji Józef Szymeczek, z odpowiedzi, która nadeszła z Ministerstwa Spraw Zagranicznych RC, wynika m.in., że odszkodowania przysługują osobom, które były deportowane ze swego kraju ojczystego na tereny III Rzeszy w jej granicach z roku 1937, na tereny okupowane lub do innego obszaru językowego (w drodze wyjątku), gdzie w warunkach więziennych lub szczególnie trudnych zmuszone były do pracy przymusowej lub niewolniczej na rzecz III Rzeszy Niemieckiej. To wszystko osoby domagające się odszkodowania muszą udokumentować. Polacy w odróżnieniu od Czechów czy Francuzów nie muszą udowadniać, że pracowali w szczególnie trudnych warunkach. Niemcy zakładają bowiem, że każdy, kto przyznawał się do narodowości polskiej, nie mógł żyć podczas wojny w godziwych, ludzkich warunkach.

Byli robotnicy przymusowi, jak powiedział J. Szymeczek, muszą zgłosić się do rejestracji, którą przeprowadza Związek Robotników Przymusowych (Svaz nuceně nasazených). Tylko ta organizacja jest upoważniona przez MSZ do gromadzenia danych i budowania rejestru robotników przymusowych.

Strona czeska wypłaci odszkodowania wszystkim osobom, które mają „główne miejsce stałego pobytu w Republice Czeskiej", bez względu na obywatelstwo i narodowość. Oznacza to, że obywatele RP zamieszkali na stałe w RC - ofiary szczególnych prześladowań nazistowskich - dostaną odszkodowania ze strony czeskiej. O tym, gdzie należy złożyć stosowne podania, „GL" będzie informował na bieżąco.

„Strona czeska zleci wypłacanie pieniędzy konkretnej instytucji, której biuro zacznie działać mniej więcej za dwa miesiące" - powiedział J. Szymeczek, powołując się na informacje z ministerstwa. - „Instytucja ta przejmie bank danych Związku Robotników Przymusowych i na tej podstawie jesienią br. zacznie wypłacać pierwsze odszkodowania. Tu też będą mogli zgłaszać swoje roszczenia ludzie, których z różnych przyczyn Związek nie chciał czy nie mógł zarejestrować.

Ciąg dalszy na str. 2

▲ *Kierowniczka administracji frysztackiego zamku dr Alexandra Rebrowa w trakcie przygotowywania nowej ekspozycji.* ***Fot. JERZY KUBIENKA***

FRYSZTACKI ZAMEK ZAPRASZA DO ZWIEDZANIA

Zbiory coraz bogatsze

KARWINA (o) - Chluba nie tylko Karwiny, lecz całego Śląska Cieszyńskiego - empirowy frysztacki zamek otworzył po zimowej przerwie swoje podwoje.

Dla zwiedzających przygotowano ciekawą ekspozycję, na którą składa się wystrój i wyposażenie dawnych obiektów pałacowych we Frysztacie, starej Karwinie i Raju. Znajduje się też na zamku jedna z najwspanialszych nie tylko na naszym terenie bibliotek. Jej zbiory zawierają rękopisy, inkunabuły, książki naukowe (poświęcone m.in. alchemii) itp. W najbliższych dniach biblioteką poszerzy nowy historyczny zbiór książek z XIX wieku. Wzbogaci się również ekspozycja o nowe elementy wyposażenia zamku - chodzi przede wszystkim o porcelanę, obrazy, dywany itp. Według oceny historyków sztuki, frysztacki zamek jest jedynym w swoim rodzaju zabytkiem architektury okresu empiru.

Frysztacki pałac na rynku Masaryka zwiedzać można, z wyjątkiem poniedziałków, codziennie w godz. 10-17. Z powodu rekonstrukcji Miejskiego Domu Kultury wprowadzono chwilowo ograniczenia zwiedzania zamku w soboty, gdyż reprezentacyjna sala zamkowa przekształciła się w salę ślubów. W pierwszą sobotę w miesiącu zamek jest zamknięty dla zwiedzających, w pozostałe soboty zwiedzać można go od godz. 13.00. Warto dodać, że w bieżącym roku kontynuowana będzie rekonstrukcja kolejnej części frysztackiego zamku - tzw. „lotyhausu".

W ROCZNICĘ ZBRODNI KATYŃSKIEJ

Pamięć została

CIESZYN/CZESKI CIESZYN (mro/tob) - Pod patronatem Andrzeja Georga, starosty powiatu cieszyńskiego, oraz Bogdana Ficka, burmistrza Cieszyna zainaugurowano w ub. wtorek obchody 60. rocznicy zbrodni katyńskiej.

Rozpoczął je odczyt dr. Mečislava Borika pt. „Cieszyńskie ofiary zbrodni katyńskiej", uzupełniony projekcją filmu dokumentalnego o Katyniu zrealizowanego przez ostrawską telewizję w 1990 r. Na spotkaniu wiele mówiono o czeskich aspektach zbrodni, o konieczności aktualizacji książki M. Borika „Symbol Katynia" (zawierającej jedynie 270 nazwisk, obecnie autor ma dane o dalszych 80 ofiarach) i wzbogacenia pracy o dokumenty odnalezione przy ekshumacjach cieszyńskich-zaolziańskich policjantów w Miednoje.

Cieszyńskie obchody kontynuowane będą nabożeństwem w kościele Jezusowym (9 kwietnia), składaniem wieńców pod tablicą pamiątkową na placu Józefa Poniatowskiego (10 bm. o godz. 10.00), wernisażem wystawy „Katyń - prawda i pamięć" w Książnicy Cieszyńskiej (nowa siedziba przy ul. Mennicej) oraz tego samego dnia mszą świętą w kościele Marii Magdaleny. Końcowy akcent obchodów przypadnie na 13 kwietnia, kiedy to na wieżach kościelnych wszystkich świątyń powiatu cieszyńskiego będą bić „Dzwony Pamięci".

Zaolziańska „Rodzina Katyńska" oraz Koło Kombatantów w RC dołączą do katyńskich uroczystości rocznicowych 30 kwietnia, gdy przy tablicy pamiątkowej na Konteszyńcu złożone zostaną wiązanki kwiatów.

STREFA PRZEMYSŁOWA ROKUJE DOBRE NADZIEJE

Okazja dla przedsiębiorców

TRZANOWICE (sch) - Strefę przemysłową z prawdziwego zdarzenia, mimo że - jak utrzymuje starosta oraz szef mikroregionu nad Stonawką, Jan Tomiczek - działającą na dość specyficznych warunkach, ma trzanowicka gmina. Znalazła bowiem strefa swoje miejsce w projekcie strategii rozwoju gmin dorzecza Stonawki, ponadto niebawem zostanie wydana decyzja terytorialna potwierdzająca jej istnienie.

Jakkolwiek sprawy formalne, zdawałoby się, nie są jeszcze zupełnie doprowadzone do końca, trzanowicka strefa przemysłowa już teraz tętni życiem. „Poszczególni przedsiębiorcy prywatni, którzy będą prowadzić w strefie działalność gospodarczą, zabrali się za remonty. Jedna firma częściowo już funkcjonuje, druga przystąpiła do rekonstrukcji budynków i prawdopodobnie w drugiej połowie roku wprowadzi się tutaj" - poinformował „GL" J. Tomiczek. Opracowaniem projektów dla przedsiębiorców zajmują się natomiast nowo założone Trzanowickie Usługi OPS. „Już teraz w strefie przemysłowej powstało 15 nowych miejsc pracy. W przyszłości będzie ich oczywiście więcej. Ile? Tego nie jestem w stanie na razie powiedzieć. Uważam jednak, że cała sprawa rokuje dobre nadzieje na przyszłość" - dodał J. Tomiczek.

Strefa na koszt gminy oferuje przedsiębiorcom wszystko to, czego do prowadzenia interesów im potrzeba - dostęp do sieci inżynieryjnych, dróg dojazdowych czy oczyszczalni ścieków...

MIASTO NIE ZAPOMINA O POLSKIM GIMNAZJUM

Pracownia się modernizuje

CZ. CIESZYN (kor) - Dotację w wysokości 150 tys. koron postanowiło przyznać czeskocieszyńskiemu Polskiemu Gimnazjum przedstawicielstwo miejskie. Jak poinformował nas rzecznik rady miejskiej Marian Bielesz, pieniądze te przeznaczone zostaną w pełni na modernizację gimnazjalnej pracowni komputerowej.

„Na ten temat sporo dyskutowano, nie wszystkim radnym bowiem propozycja przyznania dotacji właśnie Polskiemu Gimnazjum się podobała" - stwierdził M. Bielesz. „W końcu jednak uznano, że dotacja będzie celowa, gdyż korzysta z pracowni komputerowej nie tylko gimnazjum, ale także uczniowie mieszczącej się w tym samym kompleksie budynków polskiej podstawówki. Dotacja ta trafić by miała do gimnazjum w najbliższych dniach".

Ponieważ jednak o własnej pracowni komputerowej marzą także dyrektorowie innych czeskocieszyńskich szkół średnich i podstawowych, przedstawicielstwo zobowiązało pracowników Urzędu Miejskiego do zanalizowania potrzeb wszystkich znajdujących się w mieście placówek oświatowych. Radni postarają się w przyszłości - w miarę możliwości finansowych miasta - zadowolić wszystkie szkoły, z tym, że pierwszeństwo będą miały w tym wypadku szkoły średnie.

■ Z KRAJU ■ ZE ŚWIATA

■ Blisko 7 tys. pracowników największej czeskiej spółki stalowniczej Nowa Huta mimo niesprzyjającej aury zgromadziło się wczoraj przed bramami ostrawskiego giganta hutniczego na manifestacji związków zawodowych. Domagano się pomocy finansowej państwa - większościowego właściciela spółki.

■ Federalna Służba Bezpieczeństwa Rosji zatrzymała pod zarzutem szpiegostwa obywatela USA oraz Rosjanina, któremu zarzuciła przekazywanie informacji stanowiących tajemnicę państwową.

■ Nowy minister spraw wewnętrznych RC Stanislav Gross (ČSSD) odwołał wczoraj swego pierwszego wiceministra Jaroslava Kopfivę (KDU-ČSL).

POGODA

CZWARTEK - Pochmurno z przejaśnieniami, możliwe opady deszczu. Temperatura nocą 4 - 1 st., w dzień 5 - 8 st. C. Wiatr płn.-zach. od 5 do 9 m na sek.

PIĄTEK - Zachmurzenie umiarkowane wzrastające do dużego. Temperatura w nocy od 1 do -3 st., w dzień od 6 do 10 st. C.

ISSN 1212-4222

9 771212 422041 00041

WSPÓŁPRACA OPAWA - PRUDNIK KONCENTRUJE SIĘ WOKÓŁ BUDOWY DRÓG

Granica nie dzieli

Od paru lat rozwija się współpraca między Opawą i Prudnikem. „Nasze miasta leżą na Śląsku, granica nie może przeszkadzać nam we współpracy" - twierdzi burmistrz Opawy, Jan Mrázek.

„W centrum wspólnego zainteresowania jest połączenie autostrad Polski i RC oraz włączenie ich w sieć transeuropejską. Jednym ze wspólnych projektów jest wybudowanie drogi szybkiego ruchu (chodzi o przedłużenie ostrawskiej ulicy Rudnej na zachód, do północnej obwodnicy Opawy, do Krnowa, dalej w kierunku Bartultowic i do Prudnika, a dalej na Nysę, Paczków, Kłodzko do Wrocławia, gdzie ta droga nawiązywałaby na A-4). Ta droga jest również wspólnym planem euroregionów »Silesia«, »Pradziad« i »Glaciensis«. Krok po kroku te plany realizujemy przy współpracy z województwem opolskim. Regionalnym priorytetem pozostaje oczywiście autostrada D 47 i ciągi dróg do niej nawiązujących".

Jak zaznaczył Jan Mrázek, ta inwestycja będzie miała także istotne ekologiczne znaczenie, odciążając ruch kołowy w Ostrawie-Porubie i tranzytowy w Opawie.

„Innym wspólnym zamiarem realizowanym jest przesunięcie ciężkiego transportu kołowego z terenów górskich do nizin" - dodał burmistrz Opawy.

Pytany o spostrzeżenia z drugiej strony granicy, burmistrz Prudnika Zenon Kowalczyk zauważa, że dużą rolę w zacieśnianiu współpracy odgrywają wystawy przedsiębiorców w Prudniku. „Swoją produkcję i możliwości kooperacyjne prezentują przedsiębiorcy z Polski, liczymy też na wystawców z RC, którzy nie zawiedli naszych oczekiwań w ub. roku". Burmistrz Prudnika potwierdza, że węzłowym problemem jest komunikacja i pozyskanie środków na jej rozbudowę zarówno z funduszy krajowych, jak i Unii Europejskiej. „W drugim półroczu przyszłego roku ma być otwarte wielkotonażowe przejście graniczne między Bartultowicami po stronie czeskiej a Trzebiną po stronie polskiej" - dodaje burmistrz. Nie mniej ważna jest synchronizacja poczynań w sferze ekologii. „Uzgodniliśmy już postępowanie w sprawie podniesienia czystości wód, szczególnie Złotego Potoku, który po czeskiej stronie płynie od Złotych Gór przez Prudnik do rzeki Osobłogi i dalej wpada do Odry. W celu poprawy czystości tej rzeki planowana jest budowa kanalizacji do oczyszczalni ścieków w Prudniku. To zadanie chcemy realizować wspólnie ze stroną czeską, a liczymy również na środki unijne".

Burmistrz nie widzi konieczności budowania specjalnego systemu informacyjnego podobnego do Inforegu, twierdzi, że na co dzień jest w kontakcie z władzami przygranicznych miast, zwłaszcza ze Złotymi Górami i Bruntalem.

(mro)

W GIMNAZJALNYM DYKTANDZIE WZIĘŁO UDZIAŁ 95 MIŁOŚNIKÓW GRAMATYKI

Z ortografią za pan brat

CZ. CIESZYN (kor) - Wprawdzie tegoroczna, trzecia edycja konkursu o tytuł mistrza ortografii „Dyktando 2000“, w którym z polską i czeską pisownią zmierzyło się w sumie 95 uczniów czeskocieszyńskich i karwińskich klas Polskiego Gimnazjum, przebiegła już, w piątek 25 marca, uroczyste ogłoszenie wyników i rozdanie nagród odbyło się w auli czeskocieszyńskiej placówki dopiero wczoraj przed południem. Nic dziwnego - prac do poprawienia było tyle, że gimnazjalni poloniści i bohemiści po prostu nie nadążali...

W części polskiej konkursu o tytuł Mistrza Ortografii wystartowało tym razem 43 miłośników języka polskiego, a każdy z nich musiał się zmierzyć z arcytrudnym tekstem dyktanda pn. „Abrakadabra w kuglarskiej budzie“. Spisali się uczestnicy konkursu, jak poinformowała nas organizatorka tej części konkursu, polonistka Lidia Pawlas, nieźle, a najmniej błędów narobili, bo tylko po cztery, i tytuł „Mistrzów Ortografii A.D. 2000“ zdobyli (ex aequo) Barbara Pindór z klasy IIa i Ryszard Wania (IIIa). 1. i 2. miejsce zajęli (i nieco więcej „byków nastrzelali“), ponownie ex aequo, Mariola Bocek (IIIa) i Dana Larysz (IVa) oraz Barbara Čapinska (Ib) i Magdalena Jursa (IVa), na trzecim miejscu zaś uplasowała się Barbara Rusnok (IVa, wszyscy z klas czeskocieszyńskich). Poza tym jury przyznało nagrodę specjalną za „najoryginalniejszą“ pisownię słowa „cocker-spaniel“, nazwiska laureata jednak redakcji nie zdradzono.

Nieco więcej, bo aż 52 zawodników wzięło udział w zmaganiach o tytuł „Miss-pravopis“ i „Misák-pravopisák“. Zdaniem bohemistki Haliny Pribuli, chociaż tekst dyktanda, zwłaszcza pod względem interpunkcji, był bardzo trudny, młodzi bohemiści wykazali się wyższym poziomem niż w poprzednich edycjach.

Najmniej błędów (też po cztery) znaleziono w wypracowaniach Ewy Gorgol, Dawida Gumuláka (oboje z karwińskiej IIId), Daniela Matteonicgo (IIc) i Barbary Čapinskiej (Ib). Drugie miejsce zajęła Ala Trombik z IIIa, na trzecim zaś uplasowały się (ex aequo) - Anna Wocławek i Dana Larysz z czeskocieszyńskiej IVa.

Jak powiedzieli redakcji „GL“ organizatorzy konkursu, członkowie komisji przedmiotowych języka polskiego i czeskiego, w tym roku w konkursie startowali wyłącznie uczniowie gimnazjum. W przyszłych edycjach chcieliby jednak organizatorzy zaprosić do udziału także uczniów polskich klas z pozostałych zaolziańskich szkół średnich.

TYTUŁ „KRÓLA“ DLA ZBIGNIEWA ŚWIĘCHA

Z klubu na Wawel?

CZ. CIESZYN/KRAKÓW (kor) - Zaszczytne miano „Króla Marketingu Wzgórza Wawelskiego“ przyznała Tajna Kapituła Promocji Krakowa Zbigniewowi Święchowi, znanemu Zaolziakom chociażby ze spotkań organizowanych przez czeskocieszyński Klub Propozycji, członkowi światowego „The Explorers Club“ w Nowym Jorku, ale przede wszystkim autorowi bestsellerowego cyklu książek królewsko-wawelskich „Klątwy, mikroby, uczeni“.

Jak poinformował nas szef Klubu Propozycji i przyjaciel „Króla“, Władysław Kristen, tytuł ten przyznano Z. Święchowi za „rozsławianie od lat świętego wzgórza Polaków, przyciąganie doń i do Krakowa ogromnych rzesz turystów, którzy zaciekawieni »klątwą Jagiellończyka« tłumnie przybywają do byłej stolicy Polski“. Stało się tak zaś podczas cotygodniowego „Wieczoru Czwartkowego“ w galerii krakowskiego Hotelu Elektor 30 marca br., a w ramach spotkania wyświetlono też unikatowy film „Requiem dla króla“, autorstwa Z. Święcha i Adama Bujaka.

„Ta wiadomość wszystkich członków Klubu Propozycji bardzo ucieszyła“- powiedział redakcji „GL“ W. Kristen. „Zbigniewa Święcha znamy bowiem doskonale - gościł u nas już dwa razy, a poza tym zorganizowaliśmy mu cykl spotkań na całym Śląsku Cieszyńskim, ale przede wszystkim bardzo go lubimy i cenimy sobie jego pracę. Przesłaliśmy »Królowi« gratulacje, a ten zapewnił nas, że na pewno nas jeszcze w tym roku odwiedzi, a być może przywiezie z sobą również laureatkę literackiej Nagrody Nobla, Wisławę Szymborską, która jest jego sąsiadką“.

MOSTECZANIE WALCZĄ Z NIELEGALNYMI WYSYPISKAMI

Przed wiosennymi porządkami

MOSTY k. JABŁONKOWA (kor) - **Już od ośmiu lat dwa razy w roku - wiosną i jesienią - organizuje mostecki Urząd Gminny zbiór złomu żelaznego.**

Każdy z mieszkańców może wtedy zgromadzić przed swoim domem wszystkie „żelazne zbędności“. Trafiają zatem na gromady stare piece, rynny, blachy, a nawet sporo puszek, czyli to, co nie opłaca się samemu wywieźć do zbiornicy złomu.

„Wprawdzie w tym roku urządzimy »żelazne dni« dopiero na 2 - 4 maja, już teraz jednak się do tego ostro szykujemy“ - mówi starosta Augustyn Martynek. „Gdybyśmy bowiem chcieli załatwić tę sprawę ze spółką »Nehlsen«, która na co dzień trudni się u nas odwozem odpadów komunalnych, chodziłoby o zbyt drogie przedsięwzięcie. Dlatego zawsze sami załatwimy jedną czy dwie ciężarówki, potrzebne narzędzia, a pomogą nam bezrobotni, których zatrudniamy w ramach robót publicznych“.

Na złomie nie zbija gmina „kokosów“ - jak mówi starosta: „Jest to takie 'wloł-wyloł'... Ale wystarczy na pokrycie naszych kosztów. A przy okazji mamy coraz mniej nielegalnych wysypisk. Ludzie tę naszą inicjatywę bardzo sobie chwalą“.

A. Martynek dodał, że za każdym razem wywiezie gmina 8-10 ciężarówek naładowanych pod sam wierzch złomem żelaznym. Od 8 lat, a więc od początku organizowania „żelaznych dni“, wywieziono w sumie do zbiornic ok. 200 ciężarówek złomu

ZNAKOWANIE UTRUDNIA ROBOTĘ ZŁODZIEJOM

Znikające jednoślady

HAWIERZÓW (wak) - Kradzieże rowerów to wiosną i latem prawdziwa plaga, z którą walczą policjanci w każdym niemal mieście. Jednoślady „znikają“ spod sklepów, klatek schodowych, z piwnic i balkonów, nawet tych, które mieszczą się na trzecim czy czwartym piętrze. Utrudnić życie złodziejom ma znakowanie rowerów.

„W Hawierzowie bezpłatne znakowanie jednośladów rozpoczęto przed pięciu laty, pod koniec marca br. mieliśmy ich w naszym rejestrze 850. Najwięcej rowerów, bo ponad 350, oznakowano w pierwszym roku rozpoczęcia akcji“ - powiedziała „GL“ Lia Michalikowa z Komendy Miejskiej Policji RC. „System polega na tym, że rower posiada naklejkę informującą o oznakowaniu oraz kartę rejestracyjną. Oryginał trafia do właściciela, kopia do Komendy Miejskiej Policji RC. Dane, włącznie numerów fabrycznych, wprowadzone są następnie do komputera“.

Niejeden rower udało się już w ten sposób odzyskać, twierdzą strażnicy. Okradzeni niemniej często nie potrafią określić nawet marki i koloru, nie wspominając o numerach fabrycznych. Stąd funkcjonariusze zalecają, aby zrobić swojemu rowerowi zdjęcie, a numery identyfikacyjne nosić zapisane na luźnej kartce zawsze przy sobie. Radzą też, by nie kupować rowerów od pokątnych handlarzy.

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.

Z POLSKI

■ Wbrew zapowiedziom Mariana Krzaklewskiego, w tym tygodniu nie zbierze się Rada Krajowa AWS, która miała określić tryb wyłaniania kandydata Akcji na prezydenta. W AWS nadal trwa spór, czy kandydata wyłonić w prawyborach, czy nie.

■ Premier Jerzy Buzek zamierza w Brukseli wyjaśnić wątpliwości i znaki zapytania, głównie w sprawach rolnictwa, które powstały między Polską a krajami Unii Europejskiej w trakcie negocjacji członkowskich.

■ KPN-Ojczyzna domaga się jak najszybszej dymisji szefa Sądu Lustracyjnego Jana Krośnickiego i wskazania jego następcy.

■ Najbardziej lubianym przez Polaków politykiem jest Aleksander Kwaśniewski; sympatię wobec prezydenta deklaruje 66 proc. badanych. Największą niechęć (49 proc.) budzi Marian Krzaklewski - wynika z sondażu OBOP.

GŁOSY ■ OPINIE ■ GŁOSY ■ OPINIE ■ GŁOSY

Nie zmarnujmy szansy!

Śledząc czeską prasę, napotykamy sporadycznie na artykuły poświęcone problematyce Polaków w Republice Czeskiej. Zastanawia przy tym znikoma znajomość poruszanych zagadnień, zwłaszcza jeśli chodzi o genezę Polaków na Zaolziu, i płynące stąd niewłaściwe wnioski i oceny (przytoczę przykłady- J.X.Doležal: „Gorole“, Reflex 10/2000; Z. Moulis: „Češi kypí zdravím...“, Lidové noviny 29 I 2000).

Niestety, w takim samym duchu utrzymane są opinie dotyczące Polaków wypowiadane przez senatorów, którzy mieliby bezpośrednio lub pośrednio ich reprezentować - chodzi m.in. o projekt nowej ustawy o gminach (Z. Pavlačík, „Polská menšina...“, MF Dnes 14 III 2000, artykuł częściowo skomentowany przez W. Sikorę w „GL“ 23 III 2000 - tu dodałbym, że szkoda, iż W. Sikora swoją bogatą wiedzę częściej nie wykorzystuje właśnie w ten sposób). Sprawa jest o tyle poważniejsza, że chodzi o długo oczekiwane próby uregulowania praw mniejszościowych, żywotnie dotyczących także Polaków w RC. W związku z tym nasuwają się różne pytania. Oto - w moim odczuciu - niektóre z nich.

Skąd bierze się taka głęboka niewiedza senatorów, posłów, dziennikarzy, polityków czeskich o Polakach w RC, konkretnie o polskiej społeczności Zaolzia? Warto przeanalizować przyczyny i skutki tego zjawiska.

Źle zorientowanym czy uważającym ludność polską na element obcy należy przypomnieć kilka podstawowych danych. Zaolzie to etnicznie polski skrawek ziemi, zamieszkiwany przed stu laty w 80 proc. przez Polaków autochtonicznych, od połowy XIX wieku Polacy mieli swoich przedstawicieli w parlamencie wiedeńskim, w sejmie opawskim, w Zgromadzeniu Narodowym w Pradze. Zabrakło ich w roku 1998. Język czeski zaczął przenikać do codziennego życia dopiero w okresie międzywojennym; aktywność społeczno-narodowa Polaków zdecydowanie przewyższała aktywność ludności czeskiej; pomimo przeciwieństw losu, nieprzychylności władz nadrzędnych Polacy przetrwali różne burze dziejowe i w czasach obecnych stanowią dobrze zorganizowaną mniejszość narodową, walczącą o swą tożsamość narodową.

Warto postawić sobie pytanie, czy w zaistniałej sytuacji społeczno-politycznej nie należałoby pomyśleć o własnej reprezentacji politycznej, sięgnąć po wzory i bogate doświadczenia z lat minionych i przystosować je do obecnych realiów. A to tym bardziej, że doświadczenia nas uczą, że przedstawiciele nie wywodzący się z naszych szeregów nie chcą czy też nie mogą reprezentować naszych interesów narodowych.

W związku z powyższym warto zaktualizować nasz model narodowościowy, rozdzielić zadania tak, aby optymalnie wykorzystać istniejący potencjał intelektualny i personalny naszego społeczeństwa, usunąć partykularne interesy, wytyczyć przed sobą wspólny cel, do którego można podążać różnymi drogami.

Konieczna jest większa aktywność przedstawicieli Polaków w życiu politycznym, zwłaszcza w momentach decydujących o przyszłości czy też w sytuacjach, kiedy trzeba reagować na niewłaściwe kroki czynników nadrzędnych.

W zespoleniu, w poszanowaniu poglądów innych i w wykorzystaniu istniejących możliwości walczmy o fundamenty, dążąc do wytyczonego celu - utrzymania polskości wśród społeczeństwa polskiego w Republice Czeskiej.

STANISŁAW ZAHRADNIK, Trzyniec

Pora na szczegóły

Dokończenie ze str. 1

W szczególności dotyczy to dzieci wysiedlonych wraz z rodzicami, które w czasie wysiedlenia nie mogły jeszcze pracować. Im odszkodowanie przysługuje na zasadach wyjątku. Starsze dzieci, które były zmuszone pracować i które mogą ten fakt udowodnić, dostaną odszkodowanie z działki przeznaczonej dla robotników przymusowych. W sprawie odszkodowań dla osób, które były »tylko wysiedlone«, a po wysiedleniu nie były deportowane w głąb Rzeszy, trwają jeszcze intensywne rokowania ze stroną czeską. Trzeba wierzyć, że także w tej kwestii dojdzie do porozumienia“.

Z ŻYCIA PZKO ■ Z ŻYCIA PZKO ■ Z ŻYCIA PZKO

Dla pań z kwiatkiem i piosenką

KARWINA-SOWINIEC (J. R.) - Jeszcze 63 członków liczy w tej wyludnionej dzielnicy miasta MK PZKO. Od 1954 roku prezesuje mu dojeżdżający z Olbrachcic Edward Krochmalny. Stąd też działalność Koła ogranicza się tylko do urządzania bali, uroczystości Święta Pań, festynów ogrodowych, popołudni świetlicowych i wigilijek. Ponadto w roku ub. pod kierunkiem Władysława Dzidy przeprowadzono ankrowanie budynku byłej polskiej szkoły z 1925 roku, który służy miejscowym pezetkaowcom jako siedziba Koła.

26 marca przyjechał na sowinieckie obchody MDK Adaś Sikora w towarzystwie dziadka Otokara Winklera, by w hawierskich mundurach grą na skrzypkach, piośniczkami i gawędą umilić spotkanie, w którym wzięła udział ponad połowa członków Koła. Zagajając program, Otokar Winkler przypomniał sześcioletni okres (przed likwidacją szkoły w 1966 roku), gdy właśnie w tym budynku pracował jako nauczyciel.

Przyjemną atmosferę niedzielnego popołudnia pomogła wypełnić również 91-letnia Waleria Górecka, pochodząca z Marklowic. Recytowała wierszyki z lat szkolnych, bawiąc też zebranych anegdotami i dowcipami. Pod koniec spotkania prezes wręczył kwiaty wszystkim obecnym paniom.

AKADEMIA UMYSŁU ZAPRASZA

Odszukaj źródło

W niedzielę 9 kwietnia br. o godz. 19.00 w czeskocieszyńskiej herbaciarni „Ganesha“ odbędzie się wieczór poetycko-muzyczny, zorganizowany przez Akademię Umysłu z Cieszyna. W programie zaprezentuje się Teatr Muzyczny „Księżyc“ (Mariola Malcharek i Mariusz Śniegulski), a zabrzmią w nim wiersze cieszyńskiego poety Jerzego Oszeldy, zawarte w wydanych ostatnio przez poetę tomikach „Źródło“ i „Lekki dotyk“. Nie zabraknie też autora tych strof, nawiązujących często do współistnienia człowieka z naturą... (J. O.)

Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA ŚWIATA ■ Z PAP-em DOOKOŁA

Rak prostaty z mleka?

Wyniki wieloletnich badań sugerują, iż istnieje związek między spożyciem produktów mlecznych a ryzykiem zachorowania na raka prostaty - poinformowali naukowcy z Harvard School of Public Health.

Trwającymi 11 lat badaniami objęto 20 885 mężczyzn, z których 1012 zachorowało na raka prostaty. Z wypełnianych przez nich kwestionariuszy dotyczących odżywiania się wynika, że zwiększone ryzyko zachorowania wystąpiło u tych, którzy spożywali zwiększone ilości produktów mlecznych, w tym pełnego i odtłuszczonego mleka, sera i lodów. Badania wykazały, że ryzyko zachorowania na raka prostaty wzrasta w takich przypadkach od 1,3 proc. do 30 proc.

Stwierdzono, że odpowiedzialność za zwiększone ryzyko zachorowania na raka prostaty ponosi prawdopodobnie zawarty w produktach mlecznych wapń, który ogranicza ochronne działanie witaminy D. Inne badania, dotyczące zwiększonego poziomu wapnia w organizmie i zapadalności na raka prostaty, wykazały, że istnieje między nimi poważny związek, bowiem podwyższony poziom wapnia zwiększa 3-4 razy ryzyko choroby nowotworowej.

Ufają armii i Putinowi

Rosjanie najbardziej ufają swojemu nowo wybranemu prezydentowi Władimirowi Putinowi i armii - wynika z sondażu przeprowadzonego przez Instytut VTsIOM.

Zarówno wybranemu 26 marca prezydentowi, jak i rosyjskiej armii ufa po 48 proc. ankietowanych. Dla porównania, rok temu ówczesnemu prezydentowi Borysowi Jelcynowi ufało 3 proc. Rosjan, armii zaś - 29 proc. Trzecie miejsce wśród instytucji, którym Rosjanie ufają najbardziej, zajął Kościół prawosławny i organizacje religijne. Ufa im 38 proc. uczestników ankiety. Najmniejszym zaufaniem rosyjskiego społeczeństwa cieszą się natomiast partie polityczne (7 proc.), związki zawodowe (10 proc.), parlament (13 proc.), policja i wymiar sprawiedliwości (również 13 proc.).

Cmentarz w... Internecie

Rozpoczęte we wtorek w Chinach obchody święta zmarłych - Qingming (światła i oczyszczenia) - dla władz stały się okazją do przypomnienia o obowiązkowej kremacji zwłok.

W Chinach kremacja zwłok jest obowiązkowa dla wszystkich z wyjątkiem mniejszości etnicznych. Kraj o tak małej ilości ziemi uprawnej na jednego mieszkańca nie może sobie pozwolić, by miejsce pól zajmowały cmentarze - argumentują władze. Kremacja jest jednak niezgodna z chińską tradycją, która nakazuje grzebanie zmarłych. Mimo akcji propagandowej chłopi robią wszystko, by swych bliskich pochować w tradycyjny sposób. W 1998 r. w Chinach skremowano 39,6 procent zmarłych.

W przodującym w reformach Szanghaju promuje się rozsypywanie prochów zmarłych nad morzem. Dla osób pragnących mimo wszystko odwiedzać grób zmarłego przodka, założono w tym roku specjalny cmentarz w Internecie.

Zapora kosztem zwierząt

Ponad 250 gatunków fauny ucierpiało bezpośrednio w wyniku budowy zapór wodnych - wynika z badania przeprowadzonego przez World WildeLife Fund (WWF), które objęło 91 zapór wodnych w 31 krajach. W opublikowanym wczoraj w Szwajcarii raporcie WWF stwierdza się, iż „istnieje bezpośredni związek między budową zapór wodnych i ginięciem gatunków zwierzęcych w rzekach całego świata“.

Ginięcie gatunków zwierząt ma skutki dla ludności, która wykorzystuje zasoby naturalne cieków wodnych - stwierdza raport i przytacza przykłady jesiotra atlantyckiego, żurawia syberyjskiego, tapira i niektórych odmian delfinów, które padły ofiarą zapór wodnych.

ROZMOWA Z GABRIELĄ ZAJĄC, PSYCHOLOGIEM Z PORADNI PEDAGOGICZNO-PSYCHOLOGICZNEJ W TRZYŃCU

Pomóc w kłopotach

Pogodne, kochane i pełne radości dzieci, otoczone miłością najbliższych, którzy wesprą je w każdej stresującej sytuacji, na pewno poradzą sobie z przeciwnościami losu w dorosłym życiu. Gorzej będzie z tymi, którym rodzice pochłonięci pracą poświęcają zbyt mało czasu. Mamy coraz więcej młodych ludzi cierpiących na różnego rodzaju depresje, zalęknionych i zestresowanych. Wielu z nich potrzebna jest pomoc fachowców - psychiatrów, terapeutów, psychologów. Jedną z instytucji, które świadczą tego rodzaju usługi, są poradnie pedagogiczno-psychologiczne. O tym, w czym i komu mogą pomóc pracownicy tych placówek, rozmawiam z psychologiem trzynieckiej poradni, panią GABRIELĄ ZAJĄC.

▲ Pani Gabriela Zając

■ W poradni, w której Pani pracuje, na pomoc mogą liczyć nie tylko dzieci i młodzież, ale także rodzice i nauczyciele. Na czym polega kompleksowość świadczonych tu usług psychopedagogicznych?

- Zajmujemy się diagnostyką, terapią, poradnictwem i profilaktyką. Opiekujemy się uczniami, którzy mają trudności w nauce - dziećmi cierpiącymi na dyslekcję, dysgrafię, dysortografię, dyskalkulię, dziećmi z zaburzeniami mowy i zaburzeniami emocjonalnymi. Organizujemy szkolenia dla wychowawców, nauczycieli i pedagogów z całego powiatu. Prowadzimy w szkołach zajęcia dla dzieci i młodzieży dotyczące prorodzinnej edukacji seksuologicznej, profilaktyki uzależnień, a także promujące zdrowy styl życia.

Kompleksowości usług służy również współpraca ze specjalistycznymi placówkami szkolno-wychowawczymi oraz poradniami lekarskimi. Jesteśmy więc otwarci na zewnątrz, nie zamykamy się w gabinecie. Taki jest bowiem nowoczesny, przystawalny do nowej rzeczywistości styl funkcjonowania tego typu poradni, jak nasza.

■ Kto najczęściej zwraca się do waszej placówki o pomoc?

- Porady szukają u nas rodzice, którzy zauważyli u swojego sześcio- czy siedmiolatka pewne nieprawidłowości rozwojowe; zbyt duże trudności z czytaniem i pisaniem. Wiele zaburzeń rozwojowych ujawnia się bowiem dopiero wtedy, gdy dziecko zaczyna uczęszczać do przedszkola lub szkoły i staje przed nowymi wymaganiami. Przychodzą młodzi ludzie, którzy czują się samotni, zagubieni, nie mogą odnaleźć się w grupie, ponieważ nie są przez nią akceptowani. Nie potrafią też sami rozwiązać tego problemu.

Największą grupę tworzy młodzież w wieku 12-15 lat. W okresie dojrzewania niezwykle ważna jest akceptacja rodziny i grupy oraz pozycja, jaką się w niej zajmuje. Przychodzą do nas po radę uczniowie ostatnich klas podstawowych i średnich, którzy chcą z nami przedyskutować sprawy dotyczące podjęcia nauki w tej czy innej szkole oraz studenci wyższych uczelni na badania intelektu. Gros naszych klientów tworzą jednak dziewczęta i chłopcy mający kłopoty rodzinne i problemy w nauce.

■ Czy w ostatnim czasie pojawiły się jakieś nowe problemy, z którymi dotąd pracownicy poradni rzadko mieli do czynienia?

- Coraz częściej pomagamy młodym ofiarom szykany w szkołach oraz przemocy w rodzinie. Rodzicom, którzy mają trudności z porozumieniem się, nie potrafią cieszyć się z przebywania razem. Zbyt mało czasu poświęcają dzieciom. Nie mogą też poradzić sobie z trudną sytuacją materialną, co prowadzi do zrywania więzi i utraty istotnych wartości. Rodzice zdają sobie sprawę, że metody, którymi się dotąd posługiwali - nagradzanie, karanie - nie sprawdzają się w obecnych realiach. Szukają więc nowych rozwiązań. Jedynym sposobem, by pomóc ich dziecku, jest terapia rodzinna, ponieważ tylko wszyscy członkowie rodziny mogą uzdrowić tę sytuację. Niekiedy wystarczy jednorazowa konsultacja i staranne wykonywanie zaleceń, by problemy ustąpiły. Już samo tylko zwiększenie zainteresowania potrzebami dziecka oddziaływuje na nie terapeutycznie. Może się jednak zdarzyć, że terapia rodzinna trwa kilka miesięcy, nawet kilka lat.

■ Mamy więc rozumieć, że nasilanie się problemów dzieci ma źródło w rodzinie?

- Problemy rodziców są zwykle przyczyną problemów dzieci. Warto jednak zaznaczyć, że kłopoty nie dotyczą, jak często zwykło się mówić, tylko rodzin rozbitych czy niepełnych. Rodzice w pogoni za pracą lub pieniędzmi coraz mniej interesują się dziećmi. W rezultacie ich pociechy wzorują się na negatywnych „bohaterach“ propagowanych przez niektóre media szukające sensacji, a więc preferujących przemoc, dążenie do dobrobytu za wszelką cenę. A tu już krok do przestępczości, czyli kradzieży, rozbojów, napadów...

■ Powiedzmy może na zakończenie naszej rozmowy, jakie błędy popełniamy wobec naszego dziecka ...

Pierwszą przyczyną jest to, że nie umiemy słuchać. Uważamy, że słuchanie nie jest istotne. Często przecież zdarza się, że rodzic chowa się przed pytającym dzieckiem za gazetą. Oznacza to: Odejdź. Widzisz, że jestem zajęty. Kolejnym powodem jest to, że nie potrafimy rozmawiać. Rozmawianie jest tak samo ważne, jak słuchanie. Następna przyczyna to fakt, że nie umiemy chwalić. Każdy chce słyszeć: Jesteś dobry. Zrobiłeś to świetnie, tymczasem charakterystyczne dla naszej kultury jest zwracanie uwagi na zachowania negatywne. Mówimy: Źle się uczysz. Znów się spóźniłeś. Dziecko, które nie będzie chwalone, stanie się bierne i nie będzie podejmowało inicjatywy.

Najniebezpieczniejszą w skutkach przyczyną jest jednakże całkowita nieumiejętność nawiązywania kontaktu. Rodzice przychodzą do poradni, mówiąc: Nasze dziecko ma wszystko. Ma swój pokój, nowy komputer i magnetowid. Spełniamy jego wszystkie zachcianki. A ono nas nie słucha. Włóczy się po nocach nie wiadomo z kim. Okazuje się jednak, że rodzice oprócz materialnych rzeczy nie dali mu niczego. Ani poczucia akceptacji, ani bezpieczeństwa, ani miłości. Tak wychowany młody człowiek, nie mając wsparcia od najbliższych, czuje się zawieszony w próżni. I zaczyna szukać środowiska, które go przygarnie.

WANDA KULA

PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA

Pod bramami Omegi

Takim z lekka metafizycznym tytułem opatrzył František Všetička (1932) z Ołomuńca swą biograficzną powieść o Jakubie Arbesie, bodaj najciekawszym czeskim prozaiku XIX-wiecznym. Pisana przed listopadem '89, powieść ta obok ładunku Arbesowskiego zawarła także normalizacyjne odczucia autora. „Wolność a jej parodia“ - znajduję w tekście „Před branami Omegy“ (Votobia 1995); Arbes rozpoczynał odsłanianie obrazu świata oczami dziecka w roku Wiosny Ludów, zamykał zaś katastroficznymi przeczuciami na dwa, trzy miesiące przed wybuchem pierwszej wojny (zmarł 8 IV 1914). Na ów obraz złożyły się symboliczne sygnały ujęte w alfabet grecki: Alfa (matematyk Lieblein), Beta (austriacki generał), Gamma (pseudonim krytykanta Jaroša)... Negatywne odczucia łagodzą takie zjawiska, jak filozof Schopenhauer. Zamyka wszystko nieuchronna Omega. Finis.

Z początku spotkałem się z pewnymi oporami nad ową lekturą. Jednakże styl nie z tej epoki, a z okresu klasycznej dosłowności sprzed wieku, precyzyjny, bez jakichkolwiek niedomówień, jedyny mógł przypomnieć pisarza w jego sosie; tak z kłopotami ambitnego redaktora („Národní listy“), jak prozaika przenikającego skorupy kostniejącego realizmu. Potem lektura wciągnęła mnie dla swych obszarów odmiennej mentalności kulturowej, ale także dla oznak intrygującej świeżości „romanet“ Arbesa („romaneto“ - mini-román“, minipowieść) z przedmaturalnych wykładów prof. Mocha, takich jak: „Święty Ksawery“, „Siwooki demon“..., uwzględniających tajemniczość oraz psychiczną głębię. W sumie dla rozwikłania, wobec wyłącznie polskiego u nas tła literackiego, także czeskich przygód duchowego podchodzenia do bram XX wieku. Jak również dla ukrytych między rządkami tęsknot autora biografii Arbesa, tj. dla istotnej refleksji narodowej wspomnianego historyka i teoretyka literatury czeskiej z okresu ideologicznej normalizacji. No i dla mej własnej tutaj refleksji.

Wyrastaliśmy nad Olzą w kontekście kultury polskiej, choć nie bez wpływów czeskiego dorobku narodowego. Znakomicie więc rozumiemy intencje prezydentów V. Havla i A. Kwaśniewskiego, kiedy mówią o pilnej potrzebie dalszego zbliżania także na obszarze kultur narodowych nad Wisłą i Wełtawą. Zawsze, kiedy wzajemne klimaty narodowe zaczynają się, dla wspólnej satysfakcji, wyrównywać, od razu łatwiej u nas się oddycha.

Kraj nad Olzą okazuje się przedpolem owej wymiany; nie tyle w sensie „języczka u wagi“, ile kwestii obopólnego zaufania. Rzadko o tym się pisze; nie są to zresztą prościutkie sprawy. A co ważne, jeśli idzie o zaolziańskie lobby, nie należy tutaj zamieniać samego Zaolzia z ogólniejszymi polsko-czeskimi integracyjnymi wysiłkami duchowymi. Pozostańmy przy dość nierównomiernym traktowaniu twórczego Zaolzia, wewnątrz i z zewnątrz: od „koleżeńskich“ recenzji po gwałtowne spory w rodzaju przerwanej polemiki na łamach „Zwrotu“, sporu na tle lustrzanej książki poetyckiej Jana Pyszki: „Pęknięta pieczęć pocałunku“, w przekładzie właśnie Fr.Všetički (nry 8 i 11/99). Zastanawiam się, czy ów spór świadczy o aktualnym stanie literackiego Zaolzia, lub też o tym, że oto dopiero je zauważono? Chyba tak i nie. Dla mnie to spór o popękany dzbanek zaolziański, o jego lobbystyczną aurę w oczach okolicy. Zatem bądź o skorupki naszego prowincjonalizmu, bądź o nasze szanse na zewnątrz. Zaobserwowane zanikanie ognisk sprawczego myślenia u nas - na rzecz atomizacji środowiska, nasuwa pierwszy człon alternatywy, ten o popadaniu, poprzez powtórną regionalizację, w prowincjonalizm. Najmłodsi, na szczęście, zdążyli się zorientować.

Wracając do naszej książki: mieliśmy już przyjemność spotkać autora w naszym cyklu w odcinku: „Ołomunieckie kręgi na wodzie“ (3 VI '99). Po swej pracy: „Jakub Arbes“ (Praga 1993) obdarzył nas zbiorem studiów: „Podoby prózy. O kompoziční výstavbě české prózy dvacatých let 20. století“ (Votobia 1997). To jego właściwe pole teoretycznych dociekań poetyki. Raz po raz dostrzegamy w nich także nazwiska polskie: Gombrowicza, Chopina, Iwaszkiewicza, Kraszewskiego, Potockiego, nawet Mehoffera...

W biografii Arbesa toczą się dwa nurty: kolorowe dzieje imaginacji oraz nakładanie ciężarów na barki. Takoż było u autora książki: podobnie jak Arbes, śledząc totalitarne poczynania, drążył grunt za ideałami. Teraz jednak, kiedy mamy wszystkie szanse wyprostowania dróg dojścia, zdobywamy się ledwie na sprowincjonalizowaną demokrację... Arbes już wtenczas dążył do czegoś, co by przerastało habsburską biurokrację. Czyśmy zdążyli wyrwać się z zaklętych uzależnień? Czas wspaniałomyślny nadal bodaj znajduje się za górami.

WŁADYSŁAW SIKORA

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (237)

Z. OLECH

Graj, Cyganie... *czyli* Dziewczyna znad Olzy

ROZDZIAŁ 113

Trucicielskie plany

- Lituję się nad twoim losem, droga córko! Z listów twoich trudno mi się było zorientować, że twój mąż znajduje się aż w tak okropnym stanie. Nigdy bym nie przypuszczał, że biednego Jerzego do tego stopnia zmoże choroba.

Słowa te drżącym ze wzruszenia głosem wypowiedział książę Ksawery Larisch, siedząc z Verą w jednym z pokojów willi, wynajętej przez księżnę Dorotę. Przeszli obydwoje do tego pokoju, aby móc porozmawiać z sobą w cztery oczy.

- Tak, masz słuszność, ojcze - wybuchnęła księżna Vera, udając rozpacz. - Jerzy istotnie jest najnieszczęśliwszym człowiekiem na świecie, ale Bóg mi świadkiem, że robię wszystko, aby mu ten żywot uprzyjemnić. Po prostu odgaduję jego myśli i staram się...

- Nie mów lepiej, moje dziecko, zdaję sobie z tego wszystkiego doskonale sprawę! Księżna Dorota opowiadała mi już o twoim poświęceniu. Jestem z ciebie dumny. Ale któż to tam puka?

- To ja, Wasza Książęca Mość! - rozległ się z zewnątrz głos doktora Zello, który towarzyszył księciu w podróży.

- Co mi pan nowego przynosi, przyjacielu? - zapytał książę. - Czy zaszło coś ważnego?

- Bardzo przepraszam, Wasza Wysokość - odparł dr Zello, składając Verze głęboki ukłon. - Ale nie wiem, czy powinienem w obecności Jej Książęcej Mości...

- Ach, niech pan mówi! Wie pan przecież, że nie mam tajemnic przed córką.

- Otóż, Wasza Wysokość, otrzymałem właśnie depeszę z Darkowa.

- Czy jakaś ważna wiadomość polityczna?

- Zasadniczo nie, Wasza Wysokość! Jest to jednak wiadomość, której nie wolno ignorować. Wasza Wysokość pamięta, że przed niedawnym czasem więźniowi Marco Eingarze udało się uciec z więzienia.

- Pamiętam doskonale! Ta ucieczka była czymś zupełnie niezwykłym. O ile sobie przypominam, był to pierwszy więzień, któremu się udało wydostać z twierdzy.

- Policja długo poszukiwała uciekiniera - ciągnął dalej dr Zello - lecz wszystkie poszukiwania były próżne. W depeszy, którą otrzymałem dzisiaj, jest wiadomość, że natrafiono na ślad owego Eingary.

- Jedną chwileczkę - wtrąciła Vera, która na samym początku rozmowy ojca z jego doradcą odeszła do okna przypuszczając, że będą to jakieś wiadomości polityczne. Teraz, usłyszawszy nazwisko Eingary, zbladła nagle i podbiegła do księcia. - Więc Marco Eingara uciekł? I w żaden sposób nie można go schwytać? Doktór Zello ma słuszność, ten człowiek jest zdolny do wszystkiego, trzeba go za wszelką cenę unieszkodliwić.

Niewytłumaczony lęk opanował Verę. Śmiertelna bladość pokryła jej twarz. W spojrzeniu odmalował się nagły niepokój.

- Posłuchajmy, drogie dziecko - odparł książę Ksawery - co nam doktór Zello ma na ten temat do powiedzenia. Więc powiada pan, przyjacielu, że wreszcie natrafiono na ślad Eingary?

- Tak by się zdawać mogło, Wasza Wysokość! Nasz prezydent policji donosi mi, że według wszelkiego prawdopodobieństwa, Marco Eingara uciekł do Paryża.

- Do Paryża? - wyszeptała Vera przejęta śmiertelnym strachem. - Akuratnie do Paryża?

- Właśnie tak, Wasza Wysokość - odpowiedział książęcy doradca. - Więc poczuwam się do obowiązku, aby natychmiast zameldować o tym Waszej Wysokości. Jeżeli Marco Eingara znajduje się istotnie w Paryżu, to prawdopodobnie zdołał się dowiedzieć, że Wasza Wysokość nosił się z planem odbycia podróży tutaj. Obowiązkiem naszym jest go zdemaskować w Paryżu i natychmiast zawiadomić o tym tutejsze władze. Zwracam się do Waszej Wysokości z prośbą o udzielenie mi upoważnienia, abym mógł w tej sprawie skomunikować się z tutejszym szefem policji.

- Do tego nie potrzebuje pan mego upoważnienia, drogi doktorze Zello - odparł książę. - Niech pan robi, jak pan uważa. Paryska policja znana jest wszystkim ze swej niezwykłej sumienności, dlatego też nie wątpię, że właśnie tutaj uda się schwytać Eingarę. Ale jeszcze jedno, doktorze Zello, zanim zostanie wydany naszej policji, zanim zwrócony zostanie do naszego więzienia, chciałbym osobiście z nim pomówić.

- Ach, nie upieraj się przy tym, ojcze! - zawołała pośpiesznie Vera. - Już drżę na samą myśl, że ten człowiek mógłby ci wyrządzić jakąś krzywdę.

- Uspokój się, drogie dziecko! Jeżeli go tutaj nawet sprowadzą, to z pewnością pod dobrą strażą. Niech pan idzie, doktorze Zello, i zajmie się natychmiast tą sprawą. Jestem pewien, że szef tutejszej policji przyjmie pana od razu, ty zaś, moja córko, wracaj do swojego chorego męża, a ja tymczasem położę się trochę, aby wypocząć po podróży do obiadu.

Vera podała ojcu czoło do pocałunku i wraz z doktorem Zello wyszła z pokoju.

- Księżno - szepnął do niej książęcy doradca, gdy znaleźli się w korytarzu - księżno, czy mogę panią prosić o chwilę rozmowy?

Vera przystanęła i ze zdziwieniem spojrzała na doktora Zello.

- Co mi pan ma do powiedzenia, panie doktorze? - zapytała.

- Słyszała pani przed chwilą, księżno, że Eingara ma być na nowo aresztowany. Zaklinam, niech mi pani powie, czy to aresztowanie jest usprawiedliwione? Proszę mi powiedzieć tylko jedno słowo - proszę mi powiedzieć, że tego człowieka nie należy po raz drugi zakuwać w kajdany, a postaram się już o to, aby Marco Eingara pozostał na wolności, nie zagrażając ani księcia bezpieczeństwu, ani też pani. Natomiast jeżeli jest winny, jeżeli zasłużył, aby go traktować jak przestępcę, to proszę mnie o tym zawiadomić. W pani rękach spoczywa los tego człowieka. Pani jedna może mi odpowiedzieć na to pytanie, bo przecież na pani życzenie Eingara został osadzony w więzieniu. Ja jednak nie chciałbym plamić sobie rąk takim czynem niesprawiedliwym.

Jakaż nadarzała się w tej chwili okazja, aby Vera mogła naprawić wyrządzone zło. Jednym jedynym słowem miała możność zapobiec aresztowaniu Eingary. Ale bała się tego człowieka. Drżała na samą myśl, że Eingara może ją zdradzić, że może opowiedzieć o istnieniu dziecka.

Dumna i pewna siebie wyprostowała się i chłodnym głosem rzekła:

- Ten Eingara jest przestępcą! Zasługuje na więzienie. To wszystko, co mogę panu o nim powiedzieć, panie doktorze.

Doktór Zello spojrzał przenikliwie na piękną, czarnowłosą kobietę, po czym skłonił się nisko i odparł:

(cdn.)

NIE PLANUJĘ EMERYTURY!

Bluesmen im starszy, tym lepszy

Rozmowa z Ireneuszem Dudkiem, katowiczaninem, animatorem bluesa w Polsce

■ Niewątpliwie jest pan pionierem swingu w Polsce. Sądzi pan, że ta moda przyjmie się teraz w naszym kraju?

- Oczywiście! W USA zapanował szalony boom na swing i jestem przekonany, że ta moda dotrze i do nas. Choć faktem jest, że przecieram ciężką ścieżkę. Obserwuję, że coraz więcej ludzi ma dość wszechobecnej komputeryzacji. Powoli wraca fascynacja muzyką lat 30. i 40., Glennem Millerem, i w ogóle czasami, gdy do tańca grały orkiestry.

W każdym razie modą, którą ja próbuję zaszczepić, jest czystość życia. Kiedyś yuppies, dbając o swój wygląd, chodzili na silownię, biegali, a teraz zabierają swoje dziewczyny i chodzą potańczyć. I co najważniejsze - do żywej muzyki, muzyki swingującej, nie ogłupiającej, nie oszałamiającej. Na takiej imprezie oni nie mogą się ani urżnąć, ani zaćpać, jak to jest przy innych modach, na przykład przy techno.

■ Wierzy pan w to? Chłopak w dwurzędowym garniturze, w kapeluszu, z dziewczyną w zwiewnej sukience? Nigdy nie było u nas swingu, brakuje punktów odniesienia.

- Racja, i dlatego u nas to by się nie nazywało swing revival, ale po prostu swing. Muzyka musi kołysać, musi swingować. To jest podstawa. A ubiór wcale nie jest taki drogi. Mnie kosztowało to tyle: zrobienie butów dwukolorowych - 200 złotych, garnitur - 350, koszula - 70 złotych. Jest to na przeciętną kieszeń. A poza tym nie ma konieczności, żeby wbijać się w garnitury. W klubie marynara spada i już... Ważny jest kapelusz, spodnie na szelkach i rozpięta koszula, żeby się wygodnie tańczyło. A w Polsce młodzież, która zainteresuje się swingiem, już mamy. Działa u nas wiele klubów tańca towarzyskiego. Taniec daje wielką radość, a jeśli jeszcze tańczy się do żywej muzyki...

■ A pan tańczy?

- Kiedyś tańczyłem, i to nawet nieźle. Teraz nie tańczę, bo jestem inwalidą III kategorii. Dziewięć lat temu miałem koło Tucholi wypadek. Z naprzeciwka nadjeżdżał samochód, uderzył w nadkole, które zmiażdżyło mi dwa stawy skokowe, dobrze, że mi nie amputowano nogi. Na szczęście, szybko nadeszła pomoc, przerzucono mnie samolotem do Piekar Śląskich, tam miałem bardzo dobrą opiekę. Do dziś jestem bardzo wdzięczny znakomitym lekarzom i opatrzności - bo jestem wieżący - że w ogóle chodzę. Czasem trochę pokracznie, ale chodzę... No, ale oczywiście, gdybym mógł, to bym potańczył.

■ Ale do tańca to by pan ludziom zagrał?

- O tak, oczywiście, ale do kotleta nie. Zdarzyło się rzeczywiście, że się sprostytuowałem jako muzyk. Ja wiedziałem, że mam pewien rozdział muzyki do zagrania. Muzyk, który mówi, że wszystko dobrze zagra, to nie jest dobry muzyk. On jest na pograniczu chałtury, karczmy. A ja nigdy nie chciałem być odtwórcą, chciałem być twórcą. Ale przez te piętnaście lat, zanim stałem się znany jako Shakin Dudi, grywałem w klubach, czyli w podziemiu, i do tego często zakrapiałem alkoholem.

■ Była to próba zalania robaka, czy po prostu taki styl?

- To był chyba taki styl. Ja nie piłem nigdy z bezradności. Był okres, kiedy było rzeczywiście fajnie. Były dziewczyny, była dobra muzyka, i wtedy lubiłem wypić.

To było takim atrybutem zabawy. Nie wyobrażałem sobie spotkania towarzyskiego bez alkoholu. I dlatego nie pozwalałem sobie wtedy na założenie rodziny, bo wiedziałem, że po pierwsze, mnie na to nie stać, a po drugie, że to nie ten czas.

■ No, ale w końcu się pan ustatkował, założył rodzinę...

- Tak. Iwona przyszła do mnie na festiwalu opolskim po autograf. Do dziś upiera się i wmawia we mnie, że nie dla siebie, tylko dla swojego brata. Dobra, niech jej tak będzie. Po dwóch godzinach rozmowy powiedziałem, że będzie moją żoną.

Zaraz też się oświadczyłem i... zostałem przyjęty. Po pół roku wzięliśmy ślub. Jednak ślub kościelny, do którego ja przykładam bardzo dużą wagę, dopiero po dwóch latach, kiedy się opamiętałem z alkoholem. Iwona powiedziała tak: Irek, jeżeli wypijesz - a ja nie znałem umiaru w piciu - odejdę. Decyzję podjąłem z dnia na dzień. Biorąc ślub kościelny przysiągłem, że nie wezmę alkoholu do ust.

■ I...

- No, może raz, dwa razy po ślubie wziąłem, ale nie w takich ilościach... Potem już w ogóle. Nie piję już od dziesięciu lat. Czasem tylko dla smaku szklankę piwa bezalkoholowego.

■ Pomogła wiara?

- Skoro już o tym mówimy, to muszę przyznać, że tak - i to bardzo. Poza tym chyba moja mama bardzo się modliła o to, abym sobie w życiu dał radę. Rodzice bardzo mnie kochali i dawali mi bardzo dobry przykład. Gdy się trochę zestarzałem, wiedziałem, do czego można w życiu dążyć. Jak już wreszcie stałem się popularny, to się nagle okazało, że to, do czego dążyłem - by być znanym muzykiem - nie daje aż tak wielkiego szczęścia.

■ No, dobrze: rodzina, dzieci... Ale dlaczego wyjechał pan z Katowic?

- Bo nie ma już w tym mieście klimatu, do którego ja tęsknię. Wielokrotnie tam wracałem, ale już nie odnalazłem ani miejsc, ani ludzi, którzy się porozjeżdżali. Ślązacy w Katowicach są już chyba w mniejszości i dlatego wyjechałem w góry i mieszkam tu, gdzie mieszkam. Najwspanialsze jest to, że tu można żyć z normalnymi ludźmi, dla których prawda jest prawdą, a kłamstwo - kłamstwem. Nie ma u nich dwulicowości.

■ To się nazywa próba odnalezienia utraconych wartości?

- Tak. Myślę, że w mieście coraz więcej jest takiego tałatajstwa - bo rzecz chyba trzeba nazwać po imieniu - takiej degrengolady życiowej. Jeśli tu, na wsi, pojawi się jakiś złodziej, to od razu wszyscy wiedzą, kto to jest. W mieście łatwiej się schować. Ta anonimowość pozbawia człowieczeństwa.

■ Śląska tradycja daje mężczyźnie decydujący głos w rodzinie, ale podobno pana żona nie należy do kobiet najpokorniejszych?

- To prawda. Nasze małżeństwo należy do kategorii tych bardziej dynamicznych, gdzie się ścierają różne poglądy, niejednokrotnie bardzo ostro. Ale uważamy, że należy być wobec siebie bardzo wstrzemięźliwym w ocenach i w słowach. One mogą wyrządzić wiele złego, bo wypowiedzianego słowa już nie da się cofnąć. Oczywiście, należy mówić, należy dyskutować, ale trzeba być ostrożnym. Żona pewnie powie, że wszystko idzie pod moje dyktando, że przenoszę wzorce ze swojej rodziny. Ale Ślązak czuje się odpowiedzialny. A w jakim stopniu ktoś czuje się odpowiedzialny, to również w takim samym stopniu chciałby mieć prawo do decyzji. I nie ma to bynajmniej nic wspólnego z obsesją bycia najważniejszym.

■ Jaka ma być więc rola kobiety?

- Ja bym chciał kobietę hołubić, nosić ją na rękach. Co prawda, teraz nie dam rady, ale można to oczywiście wyrażać na tysiąc sposobów. A najważniejsze jest, by żona nie miała obowiązku zarabiania na rodzinę. Wtedy kobieta zatraca w sobie wiele z kobiecości. Mężczyzna jest bardziej toporny niż kobieta, to on powinien wystawiać się na trudne życiowo-zawodowe sytuacje. Kobieta jest z natury bardzo wrażliwa, szkoda, żeby się tego wyzbywała.

■ Jak pan sobie wyobraża swoją przyszłość?

- Dom zbudowałem, drzewo posadziłem, wprawdzie nie mam syna, ale za to dwie córki. Nie planuję pójścia na emeryturę, bo bluesmen nigdy nie idzie na emeryturę. Jest jak stare wino - im starszy, tym lepszy. Wyobrażam sobie, że zadzwoni telefon, ktoś powie: Panie Irku, rozumiem, że ma pan te 90 lat, ale czy mógłby pan przyjechać na koncert, byśmy bardzo chętnie pana posłuchali. Jeśli już nie będę mógł jeździć autem, to powiem: Przyjedźcie po mnie, zawieźcie mnie, to wam zagram. Poza tym mam cichą nadzieję, że żona, dzieci zadbają o tę spuściznę, którą chcę zostawić po sobie. Myślę tu o festiwalu Rawa Blues. Nie wiem, jak to kiedyś będzie. Być może zamkną wszystkie kopalnie, huty, a Rawa - jeśli nie festiwal, to przynajmniej rzeka - pozostanie (śmiech).

Rozmawiał:
PIOTR PĘZIŃSKI (PAI)

Ireneusz Dudek - niestrudzony animator bluesa w Polsce, jedna z najwybitniejszych postaci tego gatunku w Polsce, urodził się 7 maja 1951 roku w Katowicach. Swoją muzyczną wędrówkę zaczynał pod koniec lat 60., w formacji Silesian Blues Band, przekształconej później w słynne SBB. W latach 70. przewinął się przez kilka mniej lub bardziej znanych zespołów; największy rozgłos osiągnął w tym czasie z grupą Irjan, na której program składały się tak własne utwory, jak i standardy Johna Mayalla czy Muddy Watersa. Na piorunującą popularność w kraju Dudek musiał jednak jeszcze poczekać. Dopiero w 1984 roku, kiedy pojawia się na polskim rynku muzycznym jego pastiszowy projekt „Shakin Dudi", można mówić o komercyjnym sukcesie. Zespół Shakin Dudi wylansował takie przeboje, jak „Au sza la la la", czy „Och Ziuta", które znalazły się na albumie „Złota płyta", wydanym w 1985 roku. Od tej pory działalność Dudka miała dwa stylistyczne oblicza - poważne, bluesowe i zabawne rock'n'rollowe. Zabawna strona muzycznych fascynacji towarzyszy Dudkowi do dnia dzisiejszego. W zeszłym roku odnosił ogromne sukcesy z płytą, która łączyła swingowy rytm z rock'n'rollową zadziornością, inspirując się znanym za oceanem zespołem „Brian Setzer Orchestra". Ważne miejsce w życiu Dudka zajmuje niewątpliwie szalenie popularny i prestiżowy festiwal „Rawa Blues", którego jest założycielem i dyrektorem artystycznym. (jb)

PROGRAM TV POLONIA

■ PIĄTEK 7 KWIETNIA

6.00 Kawa czy herbata, **7.45** Dziennik krajowy, **8.10** Sport-telegram, **8.15** Krakowskie Przedmieście 27, **8.30** Wiadomości, **8.40** Giełda, **8.45** Salon Lwowski: Aleksander Małachowski, **9.00** „Złotopolscy" (s.), **9.30** Mama i ja, **9.45** Dzieło-arcydzieło (dla dzieci), **10.00** „Tygrysy Europy" (s.), **11.00** Tygodnik polityczny Jedynki, **11.45** Teledyski na życzenie, **12.00** Wiadomości, **12.15** „Mocą wyobraźni tworzon" (rep.), **12.45** „Złotopolscy" (s.), **13.10** Ludzie listy piszą, **13.30** Krzyżówka szczęścia, **13.55** Credo 2000, **14.20** Wieści polonijne, **14.30** Skarbiec, **15.00** Wiadomości, **15.10** Dialogi z przeszłością, **15.40** „Powrócimy" (rep.), **16.00** Muzyczny serwis Jedynki, **16.10** Rower Błażeja, **16.15** Teleexpress Junior, **16.20** Rower Błażeja, **17.00** Teleexpress, **17.15** Klub pana Rysia, **17.45** Hity satelity, **18.05** Telewizyjne wiadomości literackie, **18.40** Gość Jedynki, **18.50** „Złotopolscy" (s.), **19.15** Dobranocka: „Bardzo przygodowe podróże Kulfona", **19.30** Wiadomości, **20.00** Teraz Polonia, **21.00** „Tygrysy Europy" (s.), **22.00** MdM, **22.30** Panorama, **22.50** Sport-telegram, **23.00** Spojrzenia na Polskę, **23.15** Porozmawiajmy, **24.00** Monitor Wiadomości, **0.35** Hity satelity, **0.55** „Złotopolscy" (s.), **1.20** „Bardzo przygodowe podróże Kulfona" (s. anim.), **1.30** Wiadomości, **2.00** Teraz Polonia, **3.00** „Tygrysy Europy" (s.), **4.00** MdM, **4.30** Panorama, **4.50** Sport-telegram, **5.00** Spojrzenia na Polskę, **5.15** Podwieczorek.

■ SOBOTA 8 KWIETNIA

6.00 „W labiryncie" (s.), **7.00** Echa tygodnia, **7.30** „Klan" (s.), **8.45** Ziarno, **9.10** 5-10-15 (dla dzieci), **9.30** „Babar" (s. anim.), **10.00** Hity satelity, **10.15** Brawo bis, **11.30** Panteon, **11.45** „Zapisane w młodości" (film dok.), **12.40** „Gazda z Diabelnej" (s.), **13.45** „Skrawek kraju" (rep.), **14.15** Przegląd prasy polonijnej, **14.30** Kocham Polskę, **15.00** Madonny polskie: Matka Boska Bieszczadzka, **15.30** Hulaj dusza, **16.10** Mówi się..., **16.30** Magazyn polonijny z Ameryki Północnej, **17.00** Teleexpress, **17.15** Swojego nie znacie, **17.45** Zaproszenie, **18.05** Teledyski na życzenie, **18.15** „Czterdziestolatek - 20 lat później" (s.), **19.15** Dobranocka: „Film pod strasznym tytułem", **19.30** Wiadomości, **20.00** „Sprawa kobiet" (film niem.-franc.), **21.30** Koncert galowy Ogólnopolskiego Festiwalu Estrady Warszawa 2000, **22.30** Panorama, **22.50** Sport-telegram, **23.00** Bezludna wyspa, **23.45** Przysłowia, porzekadła, powiedzenia, **24.00** Sportowa sobota, **0.20** „Czterdziestolatek - 20 lat później" (s.), **1.20** „Film pod strasznym tytułem" (s. anim.), **1.30** Wiadomości, **2.00** „Sprawa kobiet" (film niem.-franc.), **3.30** Gwiazdozbiór, **4.30** Panorama, **4.50** Sport-telegram, **4.55** „Zapisane w młodości" (film dok.), **5.40** Przysłowia, porzekadła, powiedzenia.

■ NIEDZIELA 9 KWIETNIA

6.00 „Czterdziestolatek - 20 lat później" (s.), **7.05** Słowo na niedzielę, **7.10** „Rajzbret, pedzel i gitara: Jan z Borów Tucholskich" (rep.), **7.40** „Złotopolscy" (s.), **8.35** „Zwierzątka ze sklepiku" (s. anim.), **9.00** Ala i As, **9.30** Niedzielne muzykowanie: Rok Bachowski (koncert), **10.30** „Pan Twardowski" (arch. film polski), **12.00** Anioł Pański, **12.15** Czasy, **12.30** Gościniec, **13.00** Msza św., **14.05** Pierre Grlpari: „Idiotka na niby" (teatr dla dzieci), **14.30** Encyklopedia sztuki XX wieku, **15.30** Jestem: Joanna Rawik, **16.30** Magazyn polonijny z Ukrainy, **17.00** Teleexpress, **17.15** „Modrzejewska" (s.), **18.45** Ludzie listy piszą, **19.05** DTV (pr. satyr.), **19.15** Dobranocka: „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie", **19.30** Wiadomości, **20.00** „Rykowisko" (film polski), **21.15** Jubileusz Danuty Rinn (1), **22.05** Autoportrety we wnętrzu: Jan Dobkowski, **22.30** Panorama, **22.50** Sport-telegram, **23.00** Dozwolone od lat 40, **23.50** Sportowa niedziela, **0.20** Jestem: J. Rawik, **1.20** „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie" (s. anim.), **1.30** Wiadomości, **2.00** „Rykowisko" (film polski), **3.15** Jubileusz Danuty Rinn, **4.05** Autoportrety we wnętrzu: Jan Dobkowski, **4.30** Panorama, **4.50** Sport-telegram, **5.00** Dozwolone od lat 40.

■ PONIEDZIAŁEK 10 KWIETNIA

6.00 Kawa czy herbata, **7.45** Dziennik krajowy, **8.10** Sport-telegram, **8.15** Krakowskie Przedmieście 27, **8.30** Wiadomości, **8.40** Giełda, **8.45** Czasy, **9.00** „Klan" (s.), **9.30** Domowe przedszkole, **10.00** „Rykowisko" (film polski), **11.15** Autoportrety we wnętrzu: Jan Dobkowski, **11.40** DTV (pr. satyr.), **11.50** Teledyski na życzenie, **12.00** Wiadomości, **12.15** 7 dni świat, **12.45** „Klan" (s.), **13.10** Spojrzenia na Polskę, **13.30** „Modrzejewska" (s.), **15.00** Wiadomości, **15.10** Ojczyzna-polszczyzna, **15.25** 360 stopni dookoła ciała, **15.45** Autoportrety we wnętrzu: Zuzanna Janin, **16.00** Muzyczny serwis Jedynki, **16.10** Rower Błażeja, **16.15** Teleexpress Junior, **16.20** Rower Błażeja, **17.00** Teleexpress, **17.15** Drynda, **17.45** Sportowy tydzień, **18.40** Gość Jedynki, **18.50** „Klan" (s.), **19.15** Dobranocka: „Przygód kilka wróbla Ćwirka", **19.30** Wiadomości, **20.00** „Późne popołudnie" (film polski), **21.20** Biografie, **22.00** „Rozmowy z córką" (film dok.), **22.30** Panorama, **22.50** Sport-telegram, **23.00** Business Report, **23.30** Album Chopinowski (1826-1827), **24.00** Monitor Wiadomości, **0.35** Zaproszenie, **0.55** „Klan" (s.), **1.20** „Przygód kilka wróbla Ćwirka" (s. anim.), **1.30** Wiadomości, **2.00** „Późne popołudnie" (film polski), **3.20** Biografie, **3.55** „Rozmowy z córką" (film dok.), **4.30** Panorama, **4.50** Sport-telegram, **5.00** Business Report, **5.30** Album Chopinowski (1826-1827).

■ WTOREK 11 KWIETNIA

6.00 Kawa czy herbata, **7.45** Dziennik krajowy, **8.10** Sport-telegram, **8.15** Krakowskie Przedmieście 27, **8.30** Wiadomości, **8.40** Giełda, **8.45** Panteon, **9.00** „Klan" (s.), **9.25** „Dwa światy" (s.), **10.00** „Późne popołudnie" (film polski), **11.20** Business Report, **12.00** Wiadomości, **12.15** Telewizyjne wiadomości literackie, **12.45** „Klan" (s.), **13.10** „Młodzi polskokatolicy" (rep.), **13.30** Sportowy tydzień, **14.30** Magazyn polonijny z Ameryki Północnej, **15.00** Wiadomości, **15.10** Twarzą w twarz z Europą, **15.30** Współcześni wojowniczy, **16.00** Muzyczny serwis Jedynki, **16.10** Rower Błażeja, **16.15** Teleexpress Junior, **16.20** Rower Błażeja, **17.00** Teleexpress, **17.15** „Dwa światy" (s.), **17.45** Krzyżówka szczęścia (teleturniej), **18.10** Zaproszenie, **18.40** Gość Jedynki, **18.50** „Klan" (s.), **19.15** Dobranocka: „Przypadki zwierzojeża", **19.30** Wiadomości, **20.00** „Zaległy urlop" (film polski), **21.00** „Żwirowisko - ostatnia niedziela" (film dok.), **21.30** Fronda, **22.00** Polska-Świat 2000, **22.30** Wieści polonijne, **22.30** Panorama, **22.50** Sport-telegram, **23.55** Ze sztuką na ty, **24.00** Monitor Wiadomości, **0.30** Krzyżówka szczęścia, **0.55** „Klan" (s.), **1.20** „Przypadki zwierzojeża" (s. anim.), **1.30** Wiadomości, **2.00** „Zaległy urlop" (film polski), **3.00** „Żwirowisko - ostatnia niedziela" (film dok.), **3.30** Fronda, **4.00** Polska-Świat 2000, **4.15** Wieści polonijne, **4.30** Panorama, **4.50** Sport-telegram, **4.55** Rewizja nadzwyczajna, **5.25** Ze sztuką na ty.

■ ŚRODA 12 KWIETNIA

6.00 Kawa czy herbata, **7.45** Dziennik krajowy, **8.10** Sport-telegram, **8.15** Krakowskie Przedmieście 27, **8.30** Wiadomości, **8.40** Giełda, **8.45** Ludzie listy piszą, **9.05** „Klan" (s.), **9.30** Ala i As, **10.00** „Zaległy urlop" (film polski), **11.00** „Żwirowisko - ostatnia niedziela" (film dok.), **11.30** Fronda, **12.00** Wiadomości, **12.15** Gościniec, **12.45** „Klan" (s.), **13.10** Mówi się..., **13.30** Krzyżówka szczęścia, **13.55** Przegląd prasy polonijnej, **14.15** Wieści polonijne, **14.30** Oto Polska, **15.00** Wiadomości, **15.10** Mistrzowie: Prof. Irena Sławińska, **15.40** Kwadrans na kawę, **16.00** Muzyczny serwis Jedynki, **16.10** Rower Błażeja, **16.15** Teleexpress Junior, **16.20** Rower Błażeja, **17.00** Teleexpress, **17.15** Ala i As, **17.45** Magazyn olimpijski, **18.10** Magazyn informacji turystycznej, **18.30** Teledyski na życzenie, **18.40** Gość Jedynki, **18.50** „Klan" (s.), **19.15** Dobranocka: „Krecik", **19.30** Wiadomości, **20.00** „Kapitan Conrad" (s., 1/6), **21.00** Literatura polska od A do Z, **21.15** Recital Wiesława Michnikowskiego, **22.00** Małe formy wielkich mistrzów: Feliks Falk, **22.20** Wieści polonijne, **22.30** Panorama, **22.50** Sport-telegram, **23.00** Forum, **23.45** Panteon, **24.00** Monitor Wiadomości, **0.35** Magazyn informacji turystycznej, **0.55** „Klan" (s.), **1.20** „Krecik" (s. anim.), **1.30** Wiadomości, **2.00** „Kapitan Conrad" (s.), **3.00** Literatura polska od A do Z, **3.15** Recital W. Michnikowskiego, **3.55** Małe formy wielkich mistrzów: Feliks Falk, **4.15** Wieści polonijne, **4.30** Panorama, **4.50** Sport-telegram, **5.00** Forum, **5.45** Panteon.

■ CZWARTEK 13 KWIETNIA

6.00 Kawa czy herbata, **7.45** Dziennik krajowy, **8.10** Sport-telegram, **8.15** Krakowskie Przedmieście 27, **8.30** Wiadomości, **8.40** Giełda, **8.45** Małe formy wielkich mistrzów: Feliks Falk, **9.05** „Złotopolscy" (s.), **9.30** „Quasimodo" (s. anim.), **10.00** „Kapitan Conrad" (s., 1/6), **11.00** Literatura polska od A do Z, **11.15** Recital Wiesława Michnikowskiego, **12.00** Wiadomości, **12.15** MdM, **12.45** „Złotopolscy" (s.), **13.10** Zaproszenie, **13.30** Magazyn olimpijski, **13.55** Magazyn informacji turystycznej, **14.15** Wieści polonijne, **14.30** Magazyn polonijny z Ukrainy, **15.00** Wiadomości, **15.10** Zwyczaje i obrzędy: Marzycie świeczki, **15.35** „Białoruska szkoła" (rep.), **15.50** Portret chłopski (malarstwo Stanisława Baja), **16.00** Muzyczny serwis Jedynki, **16.10** Rower Błażeja, **16.15** Teleexpress Junior, **16.20** Rower Błażeja, **17.00** Teleexpress, **17.15** „Quasimodo" (s. anim.), **17.45** Krzyżówka szczęścia (teleturniej), **18.10** Credo 2000, **18.40** Gość Jedynki, **18.50** „Złotopolscy" (s.), **19.15** Dobranocka: „Dziwne przygody Koziołka Matołka", **19.30** Wiadomości, **20.00** Simone de Beauvoir: „Kobieta zawiedziona" (teatr TV), **21.45** Filmówka, **22.05** Antonio Vivaldi: Pory roku - Wiosna (koncert), **22.20** Wieści polonijne, **22.30** Panorama, **22.50** Sport-telegram, **23.00** Linia specjalna, **24.00** Monitor Wiadomości, **0.30** Krzyżówka szczęścia, **0.55** „Złotopolscy" (s.), **1.20** „Dziwne przygody Koziołka Matołka" (s. anim.), **1.30** Wiadomości, **2.00** S. de Beauvoir: „Kobieta zawiedziona" (teatr TV), **3.45** Filmówka, **4.05** A. Vivaldi: Pory roku - Wiosna, **4.20** Wieści polonijne, **4.30** Panorama, **4.50** Sport-telegram, **5.00** Linia specjalna.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

■ kronika rodzinna

Serdecznie wszystkim dziękujemy za życzenia złożone z okazji naszego jubileuszu życiowego. **Jadzia i Andrzej Sznapkowie** RK-052

„Czas jak potok płynie w dal,
w sercu pozostaje tęsknota, smutek, żal".

Dnia 6 kwietnia mija 15. rocznica śmierci naszego Najdroższego Męża, Ojca, Dziadka

śp. EUGENIUSZA FUSKA

z Zawady. O chwilę cichych wspomnień proszą najbliżsi. OL-106

Dnia 7. 4. 2000 minie 20 lat, kiedy ucichło szlachetne serce

śp. WILHELMA BIELESZA

z Trzyńca I. Kto pamięta, niech poświęci Mu chwilę wspomnień. Dziękują żona i córka z rodziną. AD-077

Składam najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego odpoczynku mojego Męża

śp. JANA GAZURA

Szczególne podziękowanie chcę złożyć Ks. proboszczowi Eugeniuszowi Kalischowi, Ks. wikaremu Alfredowi Wolnemu, organistce S. Judycie, p. L. Szebeście za śpiew, chórowi „Gorol" i chórowi kościelnemu, p. nauczycielowi Jachnickiemu za wzruszające przemówienie i p. Filipczykowi za recytację. Serdeczne podziękowanie składam sąsiadom państwu Sikorom, którzy w trudnej chwili służyli swą pomocą. Wszystkim za wszystko serdeczne Bóg zapłać. Zasmucona żona z rodziną. AD-085

W smutku pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 4 kwietnia br. zmarła w wieku 91 lat nasza Kochana

śp. ANNA MOLDRZYK

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek 7. 4. 2000 o godz. 14.00 z kościoła ewangelickiego w Cz. Cieszynie Na Niwach. Zasmucona rodzina. AD-086

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 3. 4. 2000 zmarł nagle w wieku 62 lat nasz Ukochany

śp. ALOJZY ADAMEC

zamieszkały w Suchej Górnej. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek 7. 4. 2000 o godz. 15.00 w sali obrzędów pogrzebowych w Suchej Górnej.
W smutku pogrążona rodzina. O-050

■ teatr

SCENA CZESKA - CZ. CIESZYN: Niezwykle popołudnie dr. Zvonka Burkego (7, godz. 19.00, gr. M-3).

■ kina

ORLOWA - Wszechświat: Mysz Stuart Little (6, 7, godz. 15.30), Historia Alvina Straight (6, 7, godz. 17.45), South Park: Piekło na ziemi (6, 7, godz. 20.00), **KARWINA - Reflex:** Insider: Mężczyzna, który wiedział za dużo (6, 7, godz. 17.00, 20.00), **Centrum:** Musimy sobie pomagać (6, 7, godz. 17.45, 20.00), Tarzan (6, 7, godz. 15.30), **EX:** Przebój pana Bowfingera (6, 7, godz. 19.00), **HAWIERZÓW - Centrum:** Tarzan (6, 7, godz. 15.30), Dzięki za każdy nowy ranek (6, godz. 17.30), Ziemia mila (6, 7, godz. 19.45), Ogród (7, godz. 17.30), **Świt:** Naruszenie (6, 7, godz. 17.45), Utalentowany pan Ripley (6, 7, godz. 20.00), **CZ. CIESZYN - Central:** Przebój pana Bowfingera (7, godz. 16.15, 18.30), **TRZYNIEC - Kosmos:** Księżniczka z młyna 2 (6, 7, godz. 17.30), Szósty zmysł (6, 7, godz. 20.00).

■ wystawy

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ

▲ Muzeum Tragedii Żywocickiej: Stała ekspozycja „Okupacja i ruch oporu w Cieszyńskiem 1938-1945". Czynne: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ Muzeum Techniki w Pietwaldzie: stała ekspozycja - wystawy: „Tramwaje w Karwińskiem i Ostrawskiem", „Wiatraki", „Maszyny do szycia". Otwarte: wt-pt: 9-16, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ Sala wystaw „Interklub" w Karwinie-Frysztacie: do 31.8. 2000 wystawa „Ludowe meble malowane Śląska Cieszyńskiego". Otwarte: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

MUZEUM HT I MIASTA TRZYŃCA

▲ sala wystaw - Do końca kwietnia wystawa „Jan Szklany - drzeworzeźba".

▲ Galeria na schodach - Do 30 maja 2000 wystawa „Vladimir Jiránek - rysunki". Otwarte: wt-pt: 9-16, nie: 13-17.

GALERIA „Chagall" w DK TRZYNIEC: Do 12. 4. 2000 wystawa „Graficy Hollaru".

GALERIA ZAMKOWA „Chagall" W KARWINIE Do 24. 5. wystawa „Josef Lada - obrazy", wernisaż dziś o godz. 17.00.

■ co, gdzie, kiedy

HAWIERZÓW-MIASTO - Klub Kobiet zaprasza na spotkanie klubowe w czwartek 6. 4. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matuška 2. W programie prelekcja - MUDr Henryk Brzański.

CZ. CIESZYN - Zarząd MK PZKO Cz. Cieszyn, Párk Sikory zaprasza na wystawę wiosenno-wielkanocną, połączoną ze sprzedażą wypieków domowych, która czynna będzie w sobotę 8. 4. od godz. 10.00 do 18.00 w salce PZKO w Parku Sikory.

CZ. CIESZYN - MOSTY - MK PZKO zaprasza na porządki wiosenne w dniach 10 i 11. 4.

NIEBORY - Klub Kobiet zaprasza do Domu PZKO na wystawę dań świątecznych i robót ręcznych pt. „Zaproszenie do stołu" w sobotę 8. 4. w godz. 12.00-18.00, w niedzielę 9. 4. w godz. 9.00-17.00.

KARWINA-ST. MIASTO - MK PZKO zaprasza członków i sympatyków w niedzielę 9. 4. o godz. 15.00 do Domu PZKO na prelekcję audiowizualną pt. „Izrael", którą przedstawi Dr Tadeusz Siwek.

UWAGA! Kolejne posiedzenie Komisji Szkolnej odbędzie się w poniedziałek 10. 4. o godz. 15.30 w siedzibie Polskiego Centrum Pedagogicznego w Cz. Cieszynie.

MILIKÓW-PASIEKI - MK PZKO prosi osobę, która wypożyczyła sztukę „A jak siedniesz między wrony" od jej autora Wilhelma Przeczka o jej szybki zwrot lub informację. Władysław Drong, Jabłonków, Dworcowa 845, tel.: 0659/436389.

■ ogłoszenia

NAJTAŃSZY URLOP NAD MORZEM. W cenie 3 290,- Kč noclegi, autokar, pełne wyżywienie. Inf.: 0659/325546. GL-2016

■ oferta pracy

DYREKCJA I PSP w Trzyńcu i przy ul. Dworcowej 10 poszukuje remontowca na 3 godziny dziennie (drobne naprawy stolarskie, ślusarskie, utrzymywanie zieleni koło szkoły) - najlepiej młodego emeryta. Rozpoczęcie pracy z dniem 3. 7. 2000. Wynagrodzenie według obowiązujących taryfów. Zainteresowani proszeni są o kontakt osobisty w dyrekcji szkoły. B-058

INTERESUJĄCE ZAROBKI za pracę w biurze. Odpowiednie zarówno na główny, jak i dodatkowy etat. Dzwoń: 069/6112503 p. Kolarczykowa. OL-114

PRACA Z DOMU inf. tel.: 069/6607257. O-048

■ kupno

KUPIĘ stare meble (antyki) i ich części, zegary, zrobione do 1920 roku. 0606/461 354. AD-037

ZGŁOSZENIA NALEŻY SKŁADAĆ DO 18 KWIETNIA

W maju »Śląskie Śpiewanie«

Jak poinformowano w ub. tygodniu telefonicznie, wydział muzyczny ZG PZKO, tegoroczne eliminacje rejonowe „Śląskiego Śpiewania" odbędą się w maju. Natomiast w przyszłym tygodniu, po nadejściu materiałów z Katowic, do przedszkoli, szkół podstawowych oraz średnich zostaną rozesłane regulaminy oraz karty zgłoszenia, które najpóźniej do 18 kwietnia br. należy przesłać do ZG PZKO (J. Wierzgoń) lub do Polskiego Centrum Pedagogicznego (L. Kalina).

Wobec naglącego terminu nadsyłania zgłoszeń prosimy przedszkola oraz szkoły, żeby już teraz wyłoniły utalentowane dzieci i młodzież, które wezmą udział w przeglądzie śląskiej pieśni ludowej „Śląskie Śpiewanie".

JÓZEF WIERZGOŃ,
Zrzeszenie Śpiewaczo-Muzyczne PZKO

▲ Otwartą w Klubie Polskiej Prasy i Książki w lokalach Wydawnictwa „Olza" w Cz. Cieszynie wystawę prac młodego trzynieckiego plastyka Leszka Sikory zwiedzać można w dni powszednie w godz. od 8.30 do 15.30 do 20 kwietnia br. Na zdjęciu: Autor przed swoimi obrazami. *Fot. FRANCISZEK BAŁON*

GŁOS LUDU ◆ Gazeta Polaków w Republice Czeskiej ◆ W Wydawnictwie „Olza", ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyn, wydaje Kongres Polaków w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ◆ P.o. redaktora naczelnego Henryka Bittmar, zastępca redaktora naczelnego Bogusław Krzyżanek. ◆ Adres redakcji: 709 29 Ostrawa, P.O. Box 29, Novinářská 3, telefony: redakcja 6607/111, sekretariat 6607/252, dział sportowy 6607/258, redaktorzy 6607/242, 6607/249, 6607/256; faks: 6607/252; e-mail: glosludu@ostrava.cz ◆ Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu" w Ostrawie; w Biurze Ogłoszeń Wydawnictwa (na rynku w godzinach otwarcia; w dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelniční 18, Cz. Cieszyn ◆ Prenumerata: wtorki, czwartki i sobota ◆ Kolportuje SmNS, a.s., Ostrawa ◆ Skład komputerowy „Głos Ludu" Ostrawa ◆ Druk TIP - drukarnia periodyków Ostrawa, s.a. ◆ Rękopisów i zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie również prawo dokonywania skrótów, adiustacji i przeredagowywania tekstów i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 6 KWIETNIA

■ TC 1:
5.00 Sama w domu (mag.)
5.59 Dzień dobry z TC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 Reportaże TV Ostrawa
9.30 „Świat oczami Hanzelki i Zikmunda" (s. dokumentalny)
10.00 „Hotel Herbich" (s.)
10.55 Bananowe rybki (talk show)
11.25 Klub Seniora
12.00 Wiadomości
12.10 Sama w domu (mag.)
13.10

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 6 KWIETNIA

■ **TVP 1:**

6.00 Kawa czy herbata
7.45 „Sydney" (s.)
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości, prognoza pogody
8.45 „Topo" (s. anim.)
9.10 Mama i ja (dla mamy i trzylatka)
9.25 Domowe przedszkole
10.00 „Randall i duch Hopkirka" (s.)
11.35 Europa regionów: Komunikacja
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Horyzonty
12.45 „Klan" (s.)
13.10 Taksówka Jedynki
13.25 „Szalone sporty" (s. dok.)
13.45 „Klonowanie - skok w nieznane" (film dokumentalny)
14.20 Wyprzedzić chorobę
14.40 Brzuch
15.00 Wiadomości
15.10 „Dakar PL" (rep.)
15.30 Fronda: Tajwan czy Chiny
16.15 Teleexpress Junior
16.20 Rower Błażeja (dla młodzieży)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia? (quiz)
17.50 Gość Jedynki
18.00 „Moda na sukces" (s.)
18.30 Credo 2000
19.00 Wieczorynka: „Podróże do bajek"
19.15 Jutro weekend
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.10 „Viper" (s.)
21.00 Zawsze po 21
21.35 Tygodnik polityczny Jedynki
22.25 Monitor Wiadomości, sport
23.00 „Rodzinie na ratunek" (film USA)
0.30 Fronda: Tajwan czy Chiny
0.55 MdM (pr. rozryw.).

■ **TVP 2:**

7.30 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 „Projektantki" (s.)
9.00 „07 zgłoś się" (s.)
10.00 „Feliks - przyjaciel na całe życie" (s.)
10.50 Po prostu żyć
11.20 „Gdzie diabeł mówi dobranoc" (s.)
12.00 „Tajlandia - święto wody" (film dok.)
12.30 Zagadkowe historie XX stulecia: "Lądowanie w Normandii" (s.)
13.00 Szybciej, wyżej, śmieszniej, czyli wiosenne uciechy
14.05 „Anatol" (s.)
14.30 Ale heca (dla dzieci)
15.00 „Fitness Club" (s.)
15.30 Krzyżówka 13-latków, czyli Światowid
16.00 Panorama
16.10 „Ich pięcioro" (s.)
17.00 „Danczo i Monastery" (film dok.)
17.30 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.30 Ryszard Strauss: Cztery ostatnie pieśni
20.00 „Święta wojna" (s.)
20.25 Kocham kino
21.00 Panorama, prognoza pogody
21.30 Dwójkomania
21.40 „Z Archiwum X" (s.)
22.30 997 (mag. krym.)
23.05 „Ekstradycja 3" (s.)
0.05 „Korzenie zła" (film polski)
0.55 „Na zawsze Mary" (film włoski).

■ **TV KATOWICE:**

7.00 „Klarysa wyjaśni wszystko" (s.), **7.30** „Mieszkańcy wesołego lasu" (s. anim.), **8.45** „To jest temat" (rep.), **9.00** „Niezapomniany" (s.), **10.30** Echa regionów, **11.00** Kowalski i Szmidt, **11.30** Mickiewicz dla dorosłych, **11.55** Łowcy tajemnic, **12.05** Ścieżki z raju, **12.30** Klub Filipa, **13.00** Wokół wielkiej sceny, **13.30** Telekurier, **14.00** Koszykarskie ABC, **14.15** Magazyn siatkarski, **14.30** „Eastenders" (s.), **15.00** Podróże Obieżystopki, **15.25** Bliżej prawa, **15.30** „Klub »Złotej Błyskawicy«" (s.), **16.00** Klub kolekcjonera, **16.15** Zbliżenia, **16.35** „Podróże z mamą" (s. dok.), **17.00** Eskulap (mag.), **17.30** Witaj w Egipcie (teleturniej), **18.00** Aktualności, **18.20** Co słychać w muzyce, **18.40** Sposób na sukces, **19.00** Miedzą do Europy, **19.30** „Klarysa wyjaśni wszystko" (s.), **20.00** „Nauka po roku 2000" (s. popul.nauk.), **20.30** „Niezapomniany" (s.), **21.30** Aktualności, **21.40** Porozmawiajmy, **22.00** „Eastenders" (s.), **22.30** „To jest temat" (rep.), **22.45** Integracja, **23.00** „07 zgłoś się" (s.), **0.05** „Obszary Niemiec" (s. dok.).

■ **POLSAT 1:**

6.00 Piosenka na życzenie, **7.00** „Voltron" (s. anim.), **7.25** „Tom i Jerry" (s. anim.), **7.50** Polityczne graffiti, **8.00** „Allo, Allo" (s.), **8.30** „Wysoka fala" (s.), **9.30** „Posłaniec szczęścia" (s.), **10.30** „Luz Maria" (s.), **11.30** „Miasteczko Evening Shade" (s.), **12.00** „Tato, co Ty na to" (s.), **12.30** Disco Polo Live, **13.30** „Rodzina zastępcza" (s.), **14.00** Dyżurny Satyryk Kraju, **14.30** Kalambury (dla dzieci), **15.00** „Faceci w czerni" (s. anim.), **15.30** Informacje, **15.55** „Nowe przygody Robin Hooda" (s.), **16.45** „Alvaro" (s.), **17.45** „Luz Maria" (s.), **18.40** Super Express, **18.55** Informacje, prognoza pogody, **19.05** „Posłaniec szczęścia" (s.), **20.00** „Misja w czasie" (film USA), **20.50** Losowanie Lotto, **21.00** „Ostry dyżur" (s.), **21.50** „System" (s.), **22.50** Informacje i biznes informacje, **23.05** prognoza pogody, **23.10** Polityczne graffiti, **23.25** „Miodowe lata" (s.), **0.05** Super Express, **0.25** „Pożegnalny list" (film francuski).

PIĄTEK 7 KWIETNIA

■ **TVP 1:**

6.00 Kawa czy herbata
7.45 „Król reklamy" (s.)
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości, prognoza pogody
8.45 „Przygody Misia Paddingtona" (film animowany)
9.10 Ciuchcia
9.30 Papierowy teatrzyk
9.45 Julek i zwierzęta
10.00 „Kobiety walczące" (film franc.)
11.15 „Watykan: Władza papieży" (s. dok.)
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.45 Program rozrywkowy
13.40 Rodowody: Polskie stada i stadniny koni - Starogard Gdański
14.15 Interklasa: Jaświły - reforma systemu edukacji
14.25 Maciek, rower i ekonomia
14.40 Książki, które wstrząsnęły światem: Mądrość tragiczna - Fryderyk Niezche
15.00 Wiadomości
15.10 Twarzą w twarz z Europą: Ludzie tacy jak my
15.30 Sekrety zdrowia: Co i... jak jeść
16.15 Teleexpress Junior
16.20 Rower Błażeja (dla młodzieży)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia? (quiz)
17.50 Gość Jedynki
18.00 „Moda na sukces" (s.)
18.25 MOC (mag. motor.)
19.00 Wieczorynka: „Madeline"
19.30 Wiadomości, sport, pogoda
20.10 „Oblicze zła" (film USA)
21.45 Kup pan cegłę
22.15 Kostiumik czy ubranko?
22.25 Monitor Wiadomości, sport
23.00 Sąd nad XX wiekiem
23.50 „Mroczne dziedzictwo" (s.)
1.10 „Klątwa" (film franc.).

■ **TVP 2:**

7.30 Dziennik krajowy
8.00 Program lokalny
8.30 „Projektantki" (s.)
9.00 „07 zgłoś się" (s.)
10.00 „Feliks - przyjaciel na całe życie" (s.)
10.50 „Fryzjerka i milioner" (film niem.)
12.25 Zagadkowe historie XX stulecia: „Program Manhattan" (s. dok.)
12.50 „Sławni i bogaci - Mickey Rourke" (s. dokumentalny)
13.10 Szansa na sukces: Izabela Trojanowska
14.10 „Anatol" (s.)
14.30 Mogę wszystko (mag.)
15.30 Szalone liczby (teleturniej)
16.00 Panorama
16.10 „Czterej pancerni i pies" (s.)
17.10 Przygoda z wojskiem
17.30 Program lokalny
18.30 Panorama
18.55 Jeden z dziesięciu (teleturniej)
19.30 Jeden na jeden
20.00 Co nam w duszy gra
21.00 Panorama, prognoza pogody
21.30 Dwójkomania
21.40 „Randka z wrogiem" (film austral.)
23.25 „Najbardziej niebezpieczne pościgi policyjne świata" (s. dok.)
0.35 „Wielki szef" (film włoski).

■ **TV KATOWICE:**

7.00 „Srebrny koń" (s. anim.), **7.30** Jabłko Newtona, **8.00** Witaj w Egipcie (teleturniej), **8.30** Magazyn motoryzacyjny, **9.00** „Niezapomniany" (s.), **10.30** „Einstein" (s. dok.), **11.25** Europejskie ogrody zoologiczne, **11.40** Polskie stada i stydniny koni, **12.20** Dom pełen zwierząt, **12.40** Podróże Obieżystopki, **13.05** Miedzą do Europy, **13.35** „Nauka po roku 2000" (s. popul.nauk.), **14.00** U siebie, **14.30** „Eastenders" (s.), **15.00** Paczka z ulicy Zdrowej (dla dzieci), **15.30** Tym żyjemy, **16.00** Babie lato, **16.15** Trochę kultury proszę, **16.30** Flesz-Aktualności, **16.35** „Podróże z mamą" (s. dok.), **17.00** Magazyn ekologiczny, **17.30** Studio pod bukiem, **18.00** Aktualności, wiadomości sportowe, **18.20** Telemikser, **19.00** U siebie, **19.30** „Srebrny koń" (s. anim.), **20.00** Telekurier, **20.30** „Niezapomniany" (s.), **21.30** Aktualności, wiadomości sportowe, **21.45** Porozmawiajmy (publicyst.), **22.00** „Eastenders" (s.), **22.30** Magazyn motoryzacyjny, **22.55** Tandemy, **23.50** „Piekło jest dla ciebie za gorące" (kom. hiszp.).

■ **POLSAT 1:**

6.00 Piosenka na życzenie, **7.00** „Voltron" (s. anim.), **7.25** „Faceci w czerni" (s. anim.), **7.50** Polityczne graffiti, **8.00** „Allo, Allo" (s.), **8.30** „Nowe przygody Robin Hooda" (s.), **9.30** „Posłaniec szczęścia" (s.), **10.30** „Luz Maria" (s.), **11.30** „Miasteczko Evening Shade" (s.), **12.00** „Na własnych śmieciach" (s.), **12.30** „Trędowata" (s.), **13.25** „13. posterunek" (s.), **14.00** Sekrety rodzinne (pr. rozryw.), **14.30** Talent za talent, **15.00** „Tom i Jerry" (s. anim.), **15.30** Informacje, **15.55** „Wysoka fala" (s.), **16.45** „Alvaro" (s.), **17.45** „Luz Maria" (s.), **18.40** Super Express, **18.55** Informacje, prognoza pogody, **19.05** „Posłaniec szczęścia" (s.), **20.00** „13. posterunek" (s.), **20.35** „Miodowe lata" (s.)", **20.50** Losowanie Lotto, **21.20** „Zimny jak głaz" (film USA), **23.05** Informacje i biznes informacje, **23.20** Prognoza pogody, **23.25** Polityczne graffiti, **23.40** „Różowa landrynka" (s.), **0.10** Super Express, **0.30** „Zwariowany obóz" (film USA).

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w programie

HORROR W DZIEĆMOROWICACH ● REFOTAL - SKROMNIE, FCK - EFEKTOWNIE

Same wygrane mecze

Wszystkie trzy śląskie drużyny wygrały na własnym boisku mecze 18. kolejki piłkarskiej dywizji. Nader dziwne rzeczy działy się pod elektrownią w Dziećmorowicach! Olbrachcicki Refotal tym razem nie zachwycił, zaś rezerwy FCK wzięły na Wałachach rewanż z grubą nawiązką za jesienną porażkę 0:1, poprawiając się w tabeli o dwa „oczka".

DZIEĆMOROWICE - KRAWARZE 2:0 (1:0). Był to nader ryzykowny mecz z uwagi na zachowanie się krewkich kibiców drużyny gości (race, petardy). Gospodarze musieli wyraźnie wzmocnić służbę porządkową... W I połowie gra przelewała się z jednej strony boiska na drugą. **Najważniejsze minuty spotkania:** 22. - po akcji Noga-Ligocki-**Górniok** ten ostatni głową 1:0; 29. - Gargoł (K) otrzymał czerwoną kartkę za kopnięcie Zbončáka w twarz; 40. - Paník (D) minimalnie spudłował; 51. - br. Plaskura (D) sparował ostry strzał z 20-m rzutu wolnego na róg; 67. - Górniok huknął w słupek; 70. - obrońca przyjezdnych, Stratil, sfaulował z tyłu Šinkorę, łamiąc przy tym... własną nogę (później otrzymał jeszcze za tę interwencję czerwoną kartkę); sędzia dał gospodarzom prawo korzyści, a kiedy bramkarz Souček sfaulował Ligockiego (również za cenę cz. karty!), arbiter podyktował rzut karny, z którego **Kubeš** podwyższył na 2:0; 73. - Górniok główkował obok słupka; 80. - w odległości 2 m od Plaskury eksplodowała petarda, a jej odłamek ugodził bramkarza Dziećmorowic 2 cm na okiem... ŽK: 3 - 5, CK: 0 - 3; widzów 450. Sędzia Vacula panował nad sytuacją. (K)

OLBRACHCICE - W. MIĘDZYRZECZE 1:0 (0:0). Wałasi z miejsca dali do zrozumienia, że nie przyjechali się tylko bronić. Gra prowadzona była większością w środku boiska, zaś serie niedokładnych zagrywek nie były rzadkością. W 45. min. bramkarz gości, Zahradníček, po zderzeniu się z napastnikiem, złamał nos i został zastąpiony rezerwowym Křížem. Po przerwie gra trochę się ożywiła: lecz Kvapil i Tichý trafili w bramkarza przyjezdnych, zaś Bystroń dwukrotnie w sytuacji sam na sam karygodnie spudłował. Z drugiej strony br. Hekera (O), znajdując się oko w oko z Klimentem, wyczuł jego intencję. Rozstrzygnięcie padło w 71. min., kiedy to **Menoušek** z 25 m zaskoczył bramkarza gości - 1:0. ŽK: 1 (Večeř) - 1; sędziował Šalata. 150 widzów było bardziej zadowolonych z wyniku, niż z zaprezentowanej gry. (g)

FC KARWINA B - SZUMPERK 4:0 (1:0). Rezerwy FCK miały udane wstępy do obydwu części spotkania, kiedy to potrafiły zdyskontować stałe fragmenty gry. Ponadto od 31. min. miały one przewagę jednego zawodnika w polu. Bramki: 5. min. - **Bernatík** (główką po rzucie rożnym Davida); 52. - **Zatík** (również główką po kornerze); 57. - **Schimke** (z dobitki po strzale Davida w słupek) i 62. min. - **David** płaskim plasowanym strzałem z 16 m). Podwyższyć mógł jeszcze Totek, lecz nie wykorzy... solowej akcji. ŽK: 0 - 2; czerwone: 0 - 2 (31. ... dík za atakowanie rywala po gwizdku i za ... kusje), 86. - Vicenec (za uderzenie w przeciw... ka... głową). Widzów 250; s. Ujfaluši.

N. Jiczyn - Zabrzeg na M. 3:0, Bystrzyca p. H. - Krnów 3:1 itd. **LOK.:** 1. N. Jiczyn ... pkt., 2. Bystrzyca p. H. i 3. Dziećmorowice 39, 4. Zabrzeg 32, 5. Olbrachcice (6) 31,... FCK B (12) 22, 26. Krnów 8 pkt. Nast. kolejka: Zabrzeg - Dziećmorowice, Szumperk - Olbrachcice, Krawarze - Karwina B itd. (Opr. E...)

▲ **15. SPORTKA:** 8, 14, 24, 30, 45, 46 (9).
LOSOWANIE II: 9, 15, 16, 21, 38, 48 (18).
SZANSA: 888 238. *(bez gwarancji)*

DERBY ODROCZONE!

II-LIGOWI PIŁKARZE rozegrali ... **wtorek i wczoraj** zaległe mecze 18. kolejki. **TRZYNIEC - MOST 1:4 (0:1).** Hutnicy w... stąpili bez Marka (stop za 4 ŽK) i Černiaka, ... wodząc 252 kibiców. Goście, którzy wszystkie 4 poprzednie mecze wiosenne zremisowali, ... tym razem górowali w każdym elemencie ... **Bramki:** 6. Langer, 51. Filinger, 63. Štěpán (ongiś FCK) 0:3, 84. Kutty (z karnego) 1:3 i 89. Vašák 1:4... ŽK: 2 (Kirschbaum, Kutty) ... 3; CK: 45. Kirschbaum, 86. Kutty. Sędziował Pućek. (E...)

Xawerów - F-M 3:2, Posztorna - Zlin 0:... M. Bolesław - NH Ostrawa 0:2, Prościejów ... St. Miasto 1:1, Bohdanecz - Pilzno 0:2.

SPOTKANIE FC KARWINA - W... KOWICE ODROCZONO! Sędzia Jar. J... nie uznał boiska - po intensywnym deszczu - ... ko zdatnego do gry. Karwina proponuje termin 24. 4. (śmigus). -O...

SPORT POLSKI

▢ **MARATON w miejscowości Egne** (k. włoskiego Bolzana): 1. Karina Szymańska (Polska) 2:36:44 godz. - rekord trasy, 2. L. Smirnowa (Rosja) 2:45:44 itd.

▢ **REWANŻOWE MECZE półfinałowe** w piłce nożnej o Puchar Ligi: **Pogoń Szczecin - Legia W-wa 1:1 (0:1).** Pierwsze spotkanie 0:4 - awans Legii; **Polonia W-wa - Odra Wodzisław 4:0 (3:0).** Grano wczoraj. Pierwszy mecz 0:0, awans Polonii. Finał - 25. 4.

▢ **NA KARĘ 6,5 roku więzienia** skazał Sąd Okręgowy w Krakowie 20-letniego kibica Pawła Michalskiego (pseudonim „Misiek"), który w 1998 r., podczas meczu Pucharu UEFA Wisła - AC Parma, rzuconym z trybuny nożem typu „butterfly" ugodził w głowę i zranił włoskiego piłkarza Dina Baggio. Kara odnosi się również do łapówkarstwa i udziału oskarżonego w zamieszkach na stadionie. **(Opr. ef)**

DONIESIENIA Z TERENU

● **POMIMO UPADKU** w 2. przejeździe slalomu giganta podczas MM Niemiec zajęła karwinianka Ewa Kurfürst 5. miejsce (przed Hrstkową z Beczwy Dolnej) ze stratą 2,35 sek. do zwycięskiej Niemki Ertl.

● **II BIEGI NA ORIENTACJĘ** dla regionu Śląska i Hanej odbyły się pod Krnowem. **Kobiety (6,7 km):** 1. Michaela Przyczkówna (HT Trzyniec - mł. juniorka!) 39:18 min., 2. Z. Stará 41:26, 3. M. Schindlerowa (ob. Tesla Brno - członkinie kadry kobiet RC) 41:46, 4. M. Honza 42:03, 7. starsza juniorka J. Kozielkówna (ob. HT) itd. (g)

● **PIŁKA RĘCZNA: Rożnów - Karwina B 36:23.** Po jeszcze jednej porażce spadły już rezerwy HCB z 9. na 10. miejsce, ale od 7. Holeszowa dzieli je w II lidze tylko gorsza różnica bramek. **Kobiety: Ołomuniec - Kovona 26:16.** Spodziewana porażka na parkiecie lidera (16 pkt.). Karwinianki utrzymają się na 3. miejscu (9 pkt.) - za Porubą (12) oraz przed N. Jiczynem (5) i Weselą (2 pkt.). (...)

● **KOSZYKARZE** Slavoja Cz. Cieszyn rozegrali podczas ub. weekenu derbowe mecze wyjazdowe mistrostw obwodowych. **Z Banikiem ACS w Karwinie** przegrali oni 69:... (Ciompa 23, Ježek 21) i wygrali z HD w **Boguminie 65:57** (Ciompa 21, Bosák 19). Dzięki tej wygranej cieszyniacy oddalili się od strefy zagrożenia. Do zakończenia pozostaje im do rozegrania 1 mecz - z Banikiem Ostrawa, jako że ich ostatni rywal - SKB Hawierzów wycofał się z rozgrywek. -an...

● **SKV HAWIERZÓW - DANZAS OSTRAWA.** Pierwszy mecz barażowy o awans do ekstraligi siatkówki mężczyzn - już jutro o godz. 19 w hali Śr. Szkoły Elektrotechnicznej. Drugie spotkanie - w sobotę o 17. (...)

NA ŚWIEŻEJ TRAWIE ● WIOSENNE ZMĘCZENIE SLAVOJA ● URODZAJ W ZABŁOCIU

Tak padały bramki

◆ **MISTRZOSTWA ŠŻF: L. Piotrowice - Szczepankowice 2:0 (0:0).** Piłkarska premiera na odnowionym, ale ciężkim trawiastym boisku Lokomotywy przyniosła rozstrzygnięcie dopiero w końcówce, chociaż gospodarze przeważali od samego początku. Najciekawsze minuty: 8. - Nogol spudłował, 25. - piłka po główce Hruški musnęła słupek; 37. - Majer przestrzelił; 47. - po rzucie wolnym Hejnala z 18 m bramkarz sparował piłkę na róg; 52. - Hruška główkował tuż obok; 78. - Hejnal z rzutu karnego (za rękę) 1:0; 85. - Hejnal z rz. wolnego tuż nad poprzeczką; 86. - Klemens po samodzielnej akcji 2:0. Przy stanie 0:0 Tomíček (Sz.) parł samotnie na bramkę Piotrowic, lecz Žláb brawurowo obronił sytuację. ŽK: 3 - 6, czerwona - 84. Ceplý (po 2. ŽK); sędziował Duda/widzów 150.(k) **Fulnek - Bystrzyca 2:1 (1:1).** Honorowa porażka trzynieckich rezerw na boisku przodownika. Bramki: Borák, Šesták - Martynek. Widzów 300; s. Pala. **Poruba - HD Bogumin 2:1 (1:1).** Hutnicy na gorącym terenie zaczęli z animuszem, w pierwszych 30 minutach wyraźnie przeważali, lecz z kilku doskonałych szans jedyną wykorzystał w 25. min. Kračmer. Ponadto rzut wolny Fluxy bramkarz VOKD, Richter, z trudem sparował na róg, zaś strzał Prokopa wybił z pustej bramki jeden z obrońców VOKD. Ostrawianie sporadycznie gościli pod bramką „Fai", niemniej w 35. min. po błędzie bramkarza Kübla wyrównali (Skibik). Po przerwie goście oddali inicjatywę. W 65. min. Kübel popełnił 2. fatalny błąd (po rzucie rożnym podbiegł piłkę), zaś Indra do pustej bramki rozstrzygnął losy meczu - 2:1. ŽK: 2 - 3 (Fluxa, Prokop, Kračmer); CK - 83. Kračmer; s. Nytra/150. (VP) **Bilowec - Rożnów 5:0 itd. PO 18. KOLEJCE:** 1. Fulnek 41 pkt., 2. Bilowec i 3. Poruba po 37, 4. Piotrowice 35, 5. Bystrzyca 29,... 11. HDB 23, 16. Zubrzi 8 pkt.

◆ **IA KLASA - A: Beneszów D. B - Skrzeczoń 0:2 (0:2).** Rapid zadecydował o zwycięstwie na wagę przodownictwa w tabeli już w I połowie. Obydwie bramki strzelił świetnie dysponowany Jursa: w 12. min. - po dośrodkowaniu Fábry'ego i w 18. - po centrze Dedka. Gospodarze pomimo dużych wysiłków, zwłaszcza po przerwie, nie zdołali sforsować obrony gości na czele z Dedkiem, Suchým i Piskorzem, zaś dwie ich szanse zlikwidował bramkarz Muszański. W końcówce jeszcze Fábry i Heger (S) nie spożytkowali sytuacji sam na sam. ŽK: 2 - 3; s. Šimoňák.(k) **Koberzyce - Pietwałd 2:0 (2:0).** W meczu o 2. miejsce gospodarze wykorzystali w 30. i 41. min. zamieszaniw podbramkowe. Druga połowa była bardziej wyrównana, lecz goście nie spożytkowali swych szans. ŽK: 2 - 2; Kolbe/200. **Jäkl Karwina - Hoszczalkowice 1:0 (1:0).** Wierna kopia jesiennego wyniku. Gra na żużlowym boisku była na ogół wyrównana; aktywni goście nie pozwalali karwiniakom rozwijać akcji. Niemniej w 32. min. Minárik samotnie ruszył do przodu i widząc wybiegającego bramkarza, podał piłkę do Štrublíka, który umieścił ją w pustej bramce - 1:0 (goście reklamowali spalony). Dalszych szans po rzutach wolnych nie wykorzystali po przerwie Sehnal i Štrublík (główkami). ŽK: 2 - 2; Z. Mudra/60.(p) **ČSAD Hawierzów - Bolatice 3:0 (1:0).** Gospodarze wzięli rewanż z nawiązką za jesienną porażkę 1:2 na jednym z kandydatów awansu. Tym razem wyszło im niemal wszystko. Br.: Wala, Tomi i Bláha. Sędzia Beran.(h) **Sl. Orłowa - Oldrzyszów 2:1 (2:0).** Idealny rewanż Slavii za jesiennych 1:2. Mecz na dobrze przygotowanym boisku żużlowym miał dwa różne oblicza. Przewagę gospodarzy w I połowie zadokumentowali Šief (w 20. min. po ucieczce) i Byrt (w 39. główką). W II poł. więcej z gry mieli goście, lecz obniżyli dopiero w 80. min. (Bořucký po grubym błędzie obrony). Minutę później Hartoš trafił w słupek bramki orłowian... Ci jednak zasłużyli na zwycięstwo za bojowość i ofiarność. ŽK: 3 - 3 Broda/150.(k) **M. Opawa - M. Lazce 0:0 itd. LOK.:** 1. Skrzeczoń (3) i 2. Koberzyce (4) po 29 p., 3. Bolatice (1) i 4. Pietwałd (2) po 27, 5. Lazce 25, 6. Jäkl (7) 24, 7. ČSAD (8) 23,...12. Orłowa 13, 14. Lhota D. 3 pkt.

◆ **IA KLASA - B: Cz. Cieszyn - Polanka 0:1 (0:1)!** Sensacyjna porażka przodownika tabeli - 2. w rozgrywkach i pierwsza na własnym boisku. Mecz zastał piłkarzy Slavoja w słabszej formie. Nie potrafili oni tym razem zdyskontować swej gry kombinacyjnej i dyspozycji strzeleckiej. Zwycięstwo mocno odmłodzonej drużyny Sokoła było zasłużone. Początkowo cieszyniacy stworzyli kilka szans, lecz Wdówka spudłował, zaś Martinček główkował tuż ponad poprzeczką. Potem do głosu doszli goście: w 15. min. Buchta naprawił kardynalny błąd bramkarza Slavoja, natomiast w 27. min., podczas zamieszania podbramkowego, Duda chcąc wybić piłkę, trafił w Buchtę, od którego odbiła się ona do siatki zdezorientowanego bramkarza - 0:1. W 34. Gańczarczyk główkował tuż obok. W II połowie słabo grający gospodarze nie stworzyli sobie szansy wyrównania. ŽK: 2 - 3 Krasula/400.(k) **Dobra - Wędrynia 0:0.** Gospodarze nieustannie przeważali, lecz nie znaleźli recepty na dobrze broniącego bramkarza Trombika. Goście mogli w końcu wywieźć 3 punkty, kiedy to w 89. min. Divina huknął w poprzeczkę... ŽK: 1 - 2; Šimíček/200.(f) **Pietwałd** na M. - **Niebory 2:0 (2:0).** Powtórka jesiennego wyniku. Nieboranie rozegrali chyba najsłabszy mecz w ... klasie, bez jakiejkolwiek iskry. Bramki strzelili już oni w 15. min. (z dobitki) i w 45. („do szatni" - z rzutu wolnego ponad źle ustawionym bramkarzem). W II połowie było trochę lepiej, lecz goście już się nie opamiętali. ŽK: 1 - 1; Holyst.(o) **Widzce - Bruszperk 1:0,** Wracimów B - **Frydlant 4:1(!)** itd. **Po 15. kolejce:** 1. Cz. Cieszyn 37 pkt., 2. Widzce 31, 3. Frydlant 2..., 8.-9. Wędrynia 20, 10. Niebory 15, 13. Pietwałd n. M. 12, 14. Fryczowice pkt.

◆ **IB KLASA: St. Miasto - Stonawa 1:... (0:1).** Bramki dla przodownika tabeli: Szczepański i Vodák. Gospodarze obniżyli dopiero w 8... minucie. Sędziował Randýsek.(s) Żuków G. - **HD Bogumin B 3:0 (2:0).** Br.: 20. Goj, 26. Lečo i 61. Rozmaryn. Goście oddali tylko jeden strzał na bramkę Słowiana. ŽK: 0 - 1; s. Michna.(h) **Wierzniowice - F. Dąbrowa 3:2 (1:1).** Szczęśliwa wygrana gospodarzy. Minuty meczu: 15. - Owczarzy z 20 m 0:1, 16. - Harwot trafił w poprzeczkę, zaś Šnobl (obaj W.) przestrzelił; 26. - P. Čopík (W) spudłował z karnego; 31. - Harwot z karnego 1:1; 41. - Owczarzy (D) przestrzelił z karnego; 75. - Wajda 2:1, 77. - Wi... płaskim strzałem z 18 m 2:2, 89. min. - Vo... z 20 m 3:2... ŽK: 3 - 4; s. Slabý.(k) Cz. Cieszyn B - **Śmiłowice 0:0.** Ładne spotkanie. Gospodarze trafili w poprzeczkę i słupek, goście - w poprzeczkę, ale mieli dalsze 2 szanse. ŽK: 2 - 1; Břežný/200.(kp) **Raszkowice** - Lutynia D. 2:... **(0:1).** Bramki dla zwycięzców: Adamczyk, Da... i Jurenčák. Przy stanie 0:2 Čopík główkował w słupek, po czym gospodarze obniżyli ze spalonego. Sędziował Kally.(hk) Zabłocie - **Jabłonków 5:3 (3:1).** W ciekawym meczu napady górowały nad liniami obronnymi. 80 kibiców oglądało mnóstwo szans i ładne bramki: 5. min. - Bílý po akcji Gřibka 1:0, 6. - Bílý po samodzielnej akcji 2:0; 8. - błąd obrony Słowiana ukarał Cienciała 2:1; po czym Brózda główkował obok; 34. - A. Václavek płaskim strzałem z 16 m 3:1; 59. - Plecháček główką po dośrodkowaniu Pi...chetki 4:1; 61. - Brózda po samodzielnej akcji 4:2; 74. - po akcji Plecháčka Bílý dokończył swój „hat-trick" (5:2); 79. - Delina 5:3. ŽK: 1 - 1/Klečka.(gj) **Oldrzychowice - Wojkowice 0:1 (0:1)!** Przykra porażka gospodarzy z outsiderem. W 25. min. Stoszek (O) trafił w poprzeczkę; a w 30. goście z nagłej kontry zdobyli gola. Po przerwie gospodarze znów mocno naciskali, ale w 75. min. Robert Mauritz spudłował nawet z rzutu karnego (za podcięcie Stoszka), zaś 2 szanse wyjaśnił bramkarz gości. ŽK: 1 - 1; Glembek/50.(T) **LOK.:** 1. Stonawa 35, 2. Żuków 33, 3. Wierzniowice 30, 4. IRP B 23, 5. Lutynia (7) i 6. Zabłocie po 22,... 13. HDB B 9, 14. Wojkowice 8 pkt. (Opr. EF)